

CIEPŁA — NIEZNANA PREPOZYTURA BENEDYKTYŃSKA

Był rok 1339. Pomimo świadomości niemożności wykonania w ówczesnych warunkach wyroku, Kazimierz Wielki podjął decyzję przeprowadzenia ponownego, drugiego już w przeciągu dwudziestu lat, procesu z Zakonem Krzyżackim. Decyzję, która, jak słusznie stwierdził Z. Kaczmarczyk, „stanowi pomnikową zasługę tego władcy”¹. Inicjatorzy tego procesu tzw. warszawskiego², zmierzając do uzyskania aktywnego poparcia społeczności krajowej i zagranicznej dla polskich dążeń rekuperacyjnych postawić musieli na aktywizację członków elit społecznych tego okresu. Wśród nich zaś niepoślednią rolę odgrywał kler zakonny, w tym — benedyktyni³. Nic też dziwnego, iż w zamiarach prokuratora królewskiego Bertolda leżało, jak stwierdził J. Bieniak, przesłuchanie „wszystkich przełożonych klasztorów (opatów, prepozytów) ... w granicach ówczesnego stanu posiadania Królestwa”⁴.

Tego ambitnego celu nie udało się atoli zrealizować. Co prawda, w przypadku benedyktynów, na IV, XI i XII „productio testium” zaprzysiężono kolejno jako świadków: Jana, opata św. Wojciecha w Płocku⁵, Bogusława, opata tynieckiego⁶, Rafała, opata Mogilna⁷, Henryka, prepozyta prepozytury tynieckiej św. Wawrzyńca w Kościelnej Wsi pod Kaliszem⁸, Strzeszka, opata sieciechowskiego i Ja-

¹ Z. Kaczmarczyk, *Polska czasów Kazimierza Wielkiego*, Kraków 1964 s. 36.

² J. Bieniak, *Srodowisko świadków procesu polsko-krzyżackiego z 1339 r.*, w: *Genealogia — kręgi zawodowe i grupy interesu w Polsce średniowiecznej na tle porównawczym*, Toruń 1989 s. 5.

³ Zob. M. Derwich, *Opat łysogórski jako członek polskiej elity politycznej XV w. Reguła czy wyjątek?* (oddano do druku).

⁴ J. Bieniak, *dz. cyt.*, s. 26.

⁵ *Lites I* s. 106 (17 II Łęczycza).

⁶ Tamże, s. 111 (11 III Uniejów). O nim P. Sczaniecki, *Katalog opatów tynieckich*, NP t. 49: 1978 s. 55 i n.

⁷ *Lites I* s. 111. O nim J. Płocha, *Rafał*, PSB t. 30 s. 429.

⁸ *Lites I* s. 111. Należy go chyba identyfikować z prepozytem tego imienia występującym w 1343 r. (KodWlkp VI nr 133), zatem nie może

na, opata łysogórskiego⁹, jednakże tylko pierwszy z nich, Jan opat plocki, złożył ostatecznie zeznanie¹⁰. Nie zawezwani zostali natomiast w charakterze świadków ani opat ważnego i majątnego domu lubińskiego¹¹, ani też liczący się prepozycji prepozytur: lubińskich w Jeżowie i Starym Gostyniu¹², mogileńskich w Bielsku¹³ i ad Quercum pod Gdańskiem, której prepozyt był wszak jednym z egzekutorów wyroku procesu inowrocławskiego¹⁴ oraz tynieckiej w Staniątkach¹⁵. Ten niedostatek próbowano następnie uzupełnić poprzez włączenie pominiętych osób w realizację dalszych czynności procesowych. W przypadku benedyktynów wymienić tu trzeba dwa wydarzenia. Pierwszym jest wyznaczenie prepozyta Jeżowa, obok m. in. opata Mogiła, jednym z egzekutorów wyroku zapadłego na toczącym się równoległe z procesem królewskim procesie arcybiskupa gnieźnieńskiego i biskupa poznańskiego przeciw Zakonowi¹⁶. Drugie wprowadza nas w samo centrum zagadnienia, stanowiącego przedmiot niniejszej rozprawy.

H. Chłopocka, która podstawie źródłowej czternastowiecznych procesów Polski z Zakonem poświęciła oddzielną pracę, przedstawiła je następująco. Otóż 19 lipca w Krakowie sędziowie procesu wystawili mandat „skierowany do opata (Jana) benedyktynów w Mogile (! — M. D.) i prepozyta w Czeplu (! — M. D.) z klasztoru benedyktynów oraz archidiakona gnieźnieńskiego (Przeclawa), żeby w dniu 31 lipca byli obecni w kościele parafialnym w Warszawie i oznajmili obu stronom o przesunięciu terminu ferowania wyroku ostatecznego na 15 sierpnia”. Tak też się stało, i wyżej wymienieni, tzn. „opat z Mogiły, prepozyt z Czepla i archidiakon gnieźnieński” wystawili odpowiedni akt datowany w Warszawie, dnia 21 lipca¹⁷.

Niestety — zasłużona skądinąd badaczka popełniła w tym wy-

być identyczny z opatem łysogórskim a następnie tynieckim Henrykiem (zob. przyp. 86).

⁹ Lites I s. 113 (13 III Uniejów). O nich zob. dalej, przyp. 76—85 i 95—97.

¹⁰ Lites I s. 194, zob. też s. 71.

¹¹ Był nim wówczas Jakub — zob. *Monumenta Poloniae Historica*, ser. nov. IX/2 s. XLII.

¹² O tej ostatniej M. Wrzeszcz, *Gostyń Stary*, *Encyklopedia Katolicka*, t. 5, Lublin 1989 kol. 1329.

¹³ *Nowy kodeks dyplomatyczny Mazowsza*, cz. II Wrocław 1989 nr 43, 161, 167, 234, 395.

¹⁴ Lites I s. 49.

¹⁵ Prepozytem był wówczas Tobiasz — zob. przyp. 68, 92.

¹⁶ KodWkp II nr 1193. Zob. H. Chłopocka, *Procesy Polski z Zakonem Krzyżackim w XIV wieku*, Poznań 1967 s. 150. Prepozytem mógł być wówczas Paweł — zob. *Dokumenty kujawskie i mazowieckie przeważnie z XIII wieku*, wyd. B. Ulanowski, „Archiwum Komisji Historycznej PAU”, t. 4, Kraków 1888 s. 310 (1336 r.).

¹⁷ H. Chłopocka, *dz. cyt.*, s. 1337.

padku aż dwa błędy rzeczowe, oba związane z benedyktynami. Adresatami mandatu i wystawcami aktu warszawskiego nie byli oczywiście ani benedyktyński opat z cysterskiej przeciw Mogiły, ani prepozyt z nieistniejącej wsi Czepla. Jak wyraźnie stwierdzają oba źródła, byli to: „religiosi viri dominus abbas de Calvomonte et prepositus de Czepla Ordinis sancti Benedicti Cracoviensis diocesis”¹⁸, a zatem znany nam już Jan, opat z Łysej Góry oraz prepozyt prepozytury benedyktyńskiej w Ciepłej. Obie pomyłki H. Chłopockiej są jednakże łatwo wytłumaczalne. W pierwszym przypadku zawiniła zbieżność słów „Calvomonte” — Łysa Góra i „Claromonte” — Mogiła. W drugim natomiast — fakt, iż prepozytura w Ciepłej była dotychczas zupełnie nieznaną w literaturze przedmiotu, zaś cytowane wzmianki są jedynymi bezpośrednio jej dotyczącymi przekazami źródłowymi. A zatem: cóż to była za prepozytura, gdzie i kiedy powstała, jakiemu opactwu podlegała, kto był jej prepozytem, jakie było jej uposażenie i dalsze losy?

W 1270 r. Bolesław Wstydlivy wraz z żoną udzielili wszystkim posiadłościom opactwa łysogórskiego immunitetu¹⁹. Kosztował on wprawdzie benedyktynów utratę części Osieka nad Wisłą (dzisiejsze Osieczko), którą musieli w zamian za przywilej ustąpić księciu²⁰, jednakże transakcja w sumie opłaciła się, bowiem zwolnienie było rzeczywiście szerokie. W zakresie libertacji ekonomicznej i wojskowej uzyskał klasztor zwolnienie od pogoni, wypraw wojennych (z zastrzeżeniem obrony przed poganami), budowy grodów (prócz sandomierskiego), powozu, stróży, stanu (jako daniny), poradnego, targowego, narzazu oraz daniny krowy i owcy, czyli podworowego. Uchylono również obowiązek dawania stacji piekarzom i piwowarom oraz książęcej służbie łowieckiej: łowczym, ptasznikom i bobrownikom, przy czym w tym ostatnim przypadku dla uniknięcia wątpliwości imiennie wymieniono wsie, których zwolnienie to dotyczyło²¹. Nas najbardziej interesuje właśnie ten passus dokumentu. Wymienia w nim mianowicie książę cztery wsie: „Braceouici, Głodno, Cepla, Conemloci”²². Tylko trzy pierwsze z nich powtórzył następnie Leszek Czarny w przywileju z 1286 r. potwierdzającym z niewielkimi zmianami immunitet nadany opactwu przez Bolesława Wstydliwego²³.

¹⁸ Lites I s. 135, 136.

¹⁹ KodMłp II nr 476.

²⁰ KodPol III nr 62. O tym M. Derwich, *Benedyktyński klasztor św. Krzyża na Łysej Górze w średniowieczu*, Wrocław 1989 (maszynopis rozprawy doktorskiej w Bibliotece IH UW r. (rozdz. II) całość oddano do druku).

²¹ J. Matuszewski, *Immunitet ekonomiczny w dobrach Kościoła w Polsce do r. 1386*, Poznań 1936 s. 223.

²² KodMłp II s. 129. Oryginał AGAD dok. perg. nr 1781.

²³ KodPol III nr 62 s. 139. Lepsza kopia w transkrypcji z 1319 r. — AGAD dok. perg. nr 1782.

Problem lokalizacji wymienionych w obu dokumentach miejscowości nie nastęrcza większych problemów. „Braceuouici”, w akcie z 1286 r. określone jako „braczyowycze”, to Braciejowice na prawym brzegu Wisły, nieopodal Solca nad Wisłą. Graniczy zaś z nimi Głodno, owo „Głodno, Głodno” wspomnianych przywileji. Z późniejszych wzmianek źródłowych pochodzących z końca XV i początku XVI w. wynika, że bobry rzeczywiście żyły w starorzeczach Wisły, koło których obie te osady leżały²⁴. „Conemloci” z kolei to duża klasztorna wieś parafialna a następnie, od 1493 r., prepozytura klasztorna — Koniemłoty nad rzeką Czarną, w dawnym powiecie wiślickim²⁵. Stosunkowo późna metryka osadnictwa nad Czarną²⁶ oraz wyraźne jeszcze w XV w. trudności z zagospodarowaniem jej brzegów²⁷ pozwalają z dużą dozą prawdopodobieństwa przypuszczać, że i tu w drugiej połowie XIII w. rzeczywiście żyć mogli bobry. Nie wymienienie tej osady w przywileju Leszka Czarnego z 1286 r. nie koniecznie zresztą interpretować trzeba jako dowód na jej wyjęcie spod zwolnienia od stacji bobrowników: a tym samym pośrednie potwierdzenie wagi łowiska. Mogło ono wynikać również z faktu zniknięcia w międzyczasie bobrów z okolicy Koniemłotów, to zaś być skutkiem dokonanej mniej więcej w tym czasie lokacji przez klasztor nowej wsi Święcicy²⁸, graniczącej z Koniemłotami.

Przywilej Kazimierza Wielkiego z 1351 r. przenoszący na prawo średzkie wszystkie imiennie wyliczone posiadłości klasztoru łysogórskiego wymienia m. in. wieś „Czepla in terra Radomiensi”²⁹. Nie ma wątpliwości, że chodzi tu o tę samą osadę, która w dokumentach z 1270 i 1286 r. określona została jako „Cepla”. Leżała ona przeto w dawnym powiecie (ziemi) radomskim. Spośród dwu

²⁴ W 1512 r. na granicy Zakrzowa (graniczy z Braciejowicami) i Jarętowie, nad starą Wisłą, znajdował się las „Bobrowiec” (Biblioteka Czartoryskich w Krakowie, rps Teki Naruszewicza t. 29 nr 264), a w 1530 r. bagienne jezioro „Bobrowy” nad Wisłą, na granicy Boisk (na przeciw Braciejowic) i Solca nad Wisłą (*Lustracja dóbr królewskich województwa sandomierskiego 1564—1565*, wyd. W. Ochmański, Wrocław 1963 s. 276). Liczne starorzecza, bagienka, jezioro i podmokłe lasy wspominają dokumenty graniczne Braciejowic i Głodna z lat 1496—1537 (*Lubelska księga podkomorska piętnastego wieku*, wyd. L. Białkowski, Lublin 1934 s. 121—123; AGAD dok. perg. nr 6277, 6329, zob. też nr 6279, 6281).

²⁵ O niej E. Wiśniowski, *Rozwój sieci parafialnej w prepozyturze wiślickiej w średniowieczu*, Warszawa 1965 s. 132; Tenże, *Prepozytura wiślicka do schyłku XVIII w.*, Lublin 1976 s. 96n.

²⁶ E. Wiśniowski, *Rozwój*, s. 80; E. Dąbrowska, *Studia nad osadnictwem wczesnośredniowiecznym Ziemi Wiślickiej*, Wrocław 1965 s. 89 a szczególnie mapa osadnictwa w XII w.

²⁷ Długosz LBen III s. 238n.

²⁸ M. Derwich, *Benedyktyński klasztor*, rozdz. IV.

²⁹ KodPol III nr 105. Wsie wylicza kopia w transumpcie z 1386 r. — AGAD dok. perg. nr 1795.

miejscowości położonych na jego terenie i noszących nazwę zbliżoną do „Cepla”, „Czepla”, tzn. Ciepłej i Cielielowa, bez wahania opowiadamy się za tą pierwszą. Podobnie zresztą sędzieli wszyscy autorzy dotychczas zajmujący się uposażeniem opactwa łysogórskiego, od J. Gackiego począwszy³⁰. Ponieważ jednak nie przytoczyli oni żadnych argumentów na korzyść takiej identyfikacji — wydawała się im bowiem oczywistą, ta zaś wzbudziła później pewne, choć pośrednie, wątpliwości — problemem tym wypada zając się bliżej, tym bardziej, że ma on zasadnicze znaczenie dla rekonstrukcji dziejów naszej prepozytury wspomnianej w 1339 r.

Wieś Ciepła, istniejąca do dziś, leży około 19 km na południowy zachód od Radomia, nad rzeką obecnie zwaną Szabasówką, która niegdyś, także w średniowieczu, nosiła jednak nazwę taką samą jak wieś: Ciepła³¹. Otóż w dokumencie Bolesława Wstydlwego dla klasztoru w Wąchocku, pochodzącym rzekomo z 1260 r., a w rzeczywistości będącym dość późnym fałszyfikatem, zawierającym atoli wiarygodną, opartą na zaginionym akcie z około 1260 r. oraz zapiskach klasztornych, treść³², znajdujemy m. in. wzmiankę niewątpliwie przepisaną z takiej właśnie zapiski: „Item Wawrisow, quae pro anima comitis Marcussonis de Sanissow est data cum castoribus in Radomiria et Cepla, cum aliis rivulis per nos superadditis”³³. A zatem około połowy XIII w., wtedy bowiem otrzymali cystersi wąchoccy Wawrzyszów³⁴, żyły w rzece Ciepłej i innych (dodajmy — licznych) okolicznych ciekach wodnych o bobry! Jeśli wieźmiemy pod uwagę to, co powyżej napisano o rzeczywistym występowaniu bobrów w rzekach przepływających koło osad klasztornych wymienionych w dokumentach z 1270 i 1286 r., a także fakt, że osady te były jedynymi — sądząc z położenia — podówczas należącymi do opactwa, w których zwierzęta te mogły występować, przytoczony argument nie wydaje się błahym.

W spisach dziesięciny papieskiej z lat 1326—1355 oraz świętopietrza z lat 1328—1374 wymieniona jest, na terenie archidiaconatu radomskiego, parafia, której nazwa zapisana została jako „Cepla”, „Czepla”, „Capla” i „Czapla”³⁵. Równocześnie z tychże

³⁰ J. Gacki, *Benedyktyński klasztor św. Krzyża na Łysej Górze*, Warszawa 1873 s. 190, 192, 199, 238; M. Niwiński, *Benedyktyński na Łysej Górze*, „Ziemia” R. 24: 1934 s. 284. Tak też np. *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych Krajów Słowiańskich*, t. 1, Warszawa 1880 s. 690 oraz M. Kamińska, *Nazwy miejscowe dawnego województwa sandomierskiego*, Wrocław 1964 s. 46.

³¹ Zob. przyp. 34 oraz J. Nalepa, *Opuscula Slavica*, t. 2, Lund 1973 s. 77 i *Hydronimia Wisły*, cz. I Wrocław 1965 s. 139.

³² M. Niwiński, *Opactwo cystersów w Wąchocku*, Kraków 1930 s. 15, 17.

³³ *Tamże*, s. 160.

³⁴ *Tamże*, s. 53.

³⁵ MPV I s. 170, 245, 314, 324, 333, 376, 389, II s. 181, 199, 218, 228,

spisów dziesięciny papieskiej wiemy, że parafią tą zarządzał Benedykt, który raz nazwany został plebanem³⁶, a czterokrotnie określony dodatkowo jako „frater” — niewątpliwie zakonnik jakiegoś nie wymienionego zgromadzenia³⁷. Była to zatem w tym czasie prepozytura zakonna. Jeśli porównamy nazwę siedziby tej prepozytury, jej położenie na terenie diecezji krakowskiej i powiatu radomskiego oraz datę funkcjonowania z cytowaną na wstępie jedyną wzmianką o benedyktyńskiej prepozyturze w „Czepla” dowodnie istniejącej w 1339 r. na obszarze biskupstwa krakowskiego oraz z wsią „Cepla”, „Czepla”, włością opactwa łysogórskiego co najmniej w latach 1270—1351, wówczas wniossek będzie mógł być tylko jeden: chodzi o jedną i tę samą osadę i placówkę zakonną. Przeto: w Ciepłej pod Radomiem istniała w pierwszej połowie XIV w. benedyktyńska prepozytura zakonna podległa opactwu na Łysej Górze. Dodajmy, że podległość ta dobrze współgra z tenorem obu cytowanych wzmianek z 1339 r., wymienających opata i jego prepozyta razem i w należytej kolejności³⁸.

Sprawa aliści nie jest taka prosta, a wątpliwości dotyczą, jak już wspomniano, kwestii lokalizacji zarówno owej „Cepli — Czepli” łysogórskiej jak i „Cepli — Czepli — Capli — Czapli”, siedziby parafii i prepozytury. Otóż J. Ptaśnik, wydawca rzeczonych spisów dziesięciny papieskiej i świętopietrza zidentyfikował naszą osadę nie z Ciepłą, lecz z Ciepiewem nad rzeką Iżanką. Co prawda uczynił to tylko w indeksach, zaznaczając przy okazji swoje wątpliwości znakiem zapytania³⁹, niemniej hipoteza ta przejęta została przez znaczną część korzystających z tego źródła autorów, wprowadzając do stosunkowo prostej materii wiele nieporządkującego zamieszania.

J. Ptaśnik, jako wydawca źródła o charakterze masowym, nie był jednakże zobowiązany (ani, dodajmy, nie był w stanie) do przeprowadzenia samodzielnych badań nad lokalizacją każdej z sepek występujących w nim miejscowości. Fakt istnienia ośrodka kościelnego w Ciepłej (poświadczonego zresztą, prócz rachunków papieskich, tylko łatwą do przeoczenia i w literaturze nie wyłowioną wzmianką w aktach procesu warszawsko-uniejowskiego) nie był w jego czasach znany. Zaś jego całkowity zanik już w końcu XIV w. sprawił, że nie wymieniają go bardziej szczegółowe źródła z okresu późniejszego, z *Liber Beneficiorum* Długosza na czele⁴⁰. Dodajmy, że milczenie tego przekazu, odległego o około 100 lat

255, 263, 270, 278, 286, 293, 384, 431, 439; T. Gromnicki, *Świętopietrze w Polsce*, Kraków 1908 s. 394.

³⁶ MPV I s. 245.

³⁷ MPV I s. 170, II s. 384, 431, 439.

³⁸ Zob. przyp. 18.

³⁹ MPV I s. 446, II s. 509.

⁴⁰ Długosz *LBen* II s. 523, III s. 419.

od momentu likwidacji parafii i prepozytury w Ciepłej, nie może stanowić żadnej przesłanki przeciw istnieniu kościoła w Ciepłej. W takiej sytuacji J. Ptaśnikowi nie pozostało nic innego, jak zaproponować identyfikację „Cepli”, „Czepli”, „Capli” z Ciepiewem, wsią o nieco podobnej nazwie, w której dowodnie w XV w. istniała parafia⁴¹.

Identyfikację tę mechanicznie, bez osobnych dociekań, przejęli autorzy zajmujący się osadnictwem okolic Radomia. Bodajże pierwszym był tu K. Potkański, znakomity monografista dziejów Puszczy Radomskiej⁴², po nim zaś J. Wiśniewski⁴³, T. Ładogórski⁴⁴, a także M. Wilczyńska, która z tego najpewniej powodu pominęła Ciepłą przy charakterystyce wczesnośredniowiecznej radomszczyzny⁴⁵. Podobnie postąpili również J. Dudziak⁴⁶ i S. Litak. Niestety, praca tego ostatniego, poświęcona sieci parafialnej archidiaconatu radomskiego, znana jest tylko z krótkiego streszczenia, niewiadome są zatem przesłanki kierujące tym autorem⁴⁷.

Inaczej postąpił już T. Gromnicki, wydawca dalszej części (lata 1373—74) spisów świętopietrza, który, najwyraźniej odrzucając propozycję J. Ptaśnika, nie dokonał własnej identyfikacji, notując tę osadę pod nazwą występującą w źródle — „Czapla”⁴⁸.

Aliści dopiero badania P. Szafrana nad siecią parafialną archidiaconatu lubelskiego naprawiły błąd J. Ptaśnika i jego naśladowców. Badacz ten, zajmując się również dziejami Ciepiewa, wchodzącego w skład interesującego go archidiaconatu, oznaczył powstanie w nim parafii na okres po 1374 r., czyli po ostatnim znanym wykazie świętopietrza z XIV w. Tym samym milcząco odrzucił propozycję łączenia Ciepiewa z ową tajemniczą „Ceplą — Czapłą”, nie przedstawiając wszakże swojej propozycji identyfikacji⁴⁹. Stwierdzić trzeba z całą mocą, iż jego stanowisko, najwyraźniej nieustraszone przez S. Litaka i innych autorów, jest słuszne.

Tak przeto przeciw identyfikacji interesującej nas tu „Cepli — Czapl” z Ciepiewem przemawia przynależność kościelna obu

⁴¹ Źródła zestawił P. Szafran, *Rozwój średniowiecznej sieci parafialnej w lubelskiem*, Lublin 1958 s. 135n.

⁴² K. Potkański, *Puszcza Radomska*, w: *Pisma pośmiertne Karola Potkańskiego*, t. 1 Kraków 1922 s. 120, 125, 131, 155.

⁴³ J. Wiśniewski, *Dekanat itzecki*, Radom 1909—1913 s. 36.

⁴⁴ T. Ładogórski, *Studia nad zaludnieniem Polski w XIV w.*, Wrocław 1958, s. 204.

⁴⁵ M. Wilczyńska, *Ziemia radomska między Mazowszem a Sandomierzem w średniowieczu*, KwartHKM R. 15: 1967 s. 108.

⁴⁶ J. Dudziak, *Dziesięcina papieska w Polsce średniowiecznej*, Lublin 1974 s. 274.

⁴⁷ S. Litak, *Sieć parafialna archidiaconatu radomskiego w okresie przedrozbiorowym*, „Sprawozdania z Czynności Wydawniczych i Posiedzeń Naukowych Towarzystwa Naukowego KUL” R. 9: 1959 s. 102—107.

⁴⁸ T. Gromnicki, *dz. cyt.*, s. 394.

⁴⁹ P. Szafran, *dz. cyt.*, s. 135.

miejscowości. Otóż „Cepla — Czepla — Capla — Czapla” zawsze, zarówno w spisach dziesięciny papieskiej jak i świętopietrza, wymieniana jest w obrębie archidiaconatu radomskiego⁵⁰. Tymczasem Ciepeliów wchodził w skład archidiaconatu lubelskiego i to od chwili jego założenia w końcu XII w., co bezspornie ustalił P. Szafran⁵¹. Dodajmy także, że Ciepeliów bynajmniej nie leży na zachodnim krańcu tego archidiaconatu, trzeba zatem odrzucić wszelkie przypuszczenia zakładające ewentualną zmianę granic obu archidiaconatów. A na terenie archidiaconatu radomskiego istnieje tylko jedna miejscowość, z którą ze względów językowych można łączyć naszą „Ceplę — Czaplę”: jest nią wieś Ciepła!

Ponadto w wymienionych spisach ośrodek kościelny w „Cepli — Czapli” występuje regularnie obok parafii Wysoka. W wykazach dziesięciny papieskiej obie pojawiają się zawsze razem, identycznie otaksowane⁵². W rejestrach świętopietrza z lat 1328—1357 Wysoka pięciokrotnie występuje przed „Ceplą — Caplą”⁵³, dwukrotnie samotnie⁵⁴, zaś w ośmiu przypadkach brak jej, przy obecności „Cepli — Capli”⁵⁵. Ta ostatnia jeden raz wyprzedza Wysoką⁵⁶. A wieś Wysoka leży naprzeciw wsi Ciepła, ale po drugiej stronie rzeki Ciepła — Szabasówka!

Przeciw identyfikacji „Cepli — Czapli” z Ciepeliowem, a za jej identyfikacją z Ciepłą, przemawiają również względy językowe. Dzięki M. Kamińskiej wiemy, że Ciepeliów, występujący w źródłach pisanych dopiero od 1413 r., jest nazwą dzierżawczą wywodzącą się od nazwy osobowej Ciepela, a w przekazach źródłowych zapisywany był jako „Czepyelow, Czepyelyow, Czepielow”, czyli zawsze z dwiema samogłoskami (-ey-, -ie-) rozdzielającymi dwie spółgłoski środkowe (-p-l-)⁵⁷. Z kolei Ciepła jest nazwą topograficzną pochodzącą od nazwy przepływającej koło niej rzeki Ciepłej (dziś Szabasówka), zaś w przekazach źródłowych zapisywana była jako „Cepla, Czepla, Capla, Czapla, Czyepła, Czyepłya, Cziepła”, czyli zawsze z ową tak charakterystyczną zbitką spółgłosek rdzenia (-pl-)⁵⁸. Nie ulega wątpliwości, że od strony ono-

⁵⁰ Zob. przyp. 35.

⁵¹ P. Szafran, jw.

⁵² MPV I s. 169n., 245, II s. 384, 403, 419, 431, 439. Taksa — dwie grzywny srebra.

⁵³ MPV I s. 314, 324, 389, II s. 199, 286.

⁵⁴ MPV II s. 177, 208 (1340 i 1347 r.).

⁵⁵ MPV II s. 181, 218, 255, 263, 270, 278, 293 (1342, 1348—9, 1352—5 r.).

⁵⁶ MPV I s. 376 (1335 r.).

⁵⁷ M. Kamińska, dz. cyt., s. 46. Zob. też F. Nieckula, *Nazwy miejscowe z sufiksami -ov-, -in- na obszarze Wielkopolski i Małopolski*, Wrocław 1971 s. 49; K. Rymut, *Nazwy miast Polski*, Wrocław 1980 s. 54; S. Rospond, *Słownik etymologiczny miast i gmin PRL*, Wrocław 1984 s. 557.

⁵⁸ M. Kamińska, dz. cyt., s. 46. Zob. też J. Nalepa, dz. cyt., s. 77.

mastycznej łącznie zapisów „Czepla” i „Czepyelow” jest niedopuszczalne⁵⁹.

Wreszcie, jak wyżej wykazano, to właśnie Ciepła nad Ciepłą była w okresie, z którego pochodzi wzmianka o prepozycie z „Czepli”, własnością zakonną, mianowicie opactwa benedyktynów na Łysej Górze. O losach Ciepeliowa w tym okresie nic nie wiadomo: jak już wiemy, w źródłach pojawia się dopiero na początku XV w. Był wówczas włością szlachecką⁶⁰. Dodajmy, że żadne przesłanki pośrednie nie wskazują, aby miał on wcześniej należeć do któregoś z opactw benedyktyńskich⁶¹.

Ostatnim (i ostatecznym) argumentem na korzyść wsi Ciepła jest jej sąsiedztwo (około 8 km w linii prostej) z osadą Mniszek, do której, jak zobaczymy dalej, przeniesiony został ośrodek parafialny i prepozytura z Ciepłej. Dobrze poświadczona od początku XV w. prepozytura łysogórska w Mniszku dotrwała do 1462 r.

A zatem udało się udzielić odpowiedzi na pierwsze i podstawowe z zadanych na wstępie pytań. Prepozytem, który razem z Janem, opatem klasztoru benedyktyńskiego na Łysej Górze i Przewclawem, archidiaconem gnieźnieńskim, ogłosił w dniu 31 lipca 1339 r., na wcześniejsze polecenie sędziów, przedłużenie terminu ferowania wyroku zapadłego na procesie warszawsko-uniejowskim, był zwierzchnik benedyktyńskiej prepozytury w Ciepłej pod Radomiem, placówki podległej i — niewątpliwie — założonej, przez opactwo łysogórskie. Kto aliści był w tym czasie prepozytem Ciepłej? Odpowiedź wydaje się oczywista: brat Benedykt, benedyktyn, który, jak pamiętamy, występuje w spisach dziesięciny papieskiej imiennie wymieniany w latach 1326—1355⁶². Sprawa jednakże okazuje się wcale nie taka prosta, a ponieważ wiąże się przy okazji z kwestią datacji danych przekazanych przez wspomniane wykazy dziesięciny papieskiej z lat 1351—1354, wypada poświęcić jej nieco uwagi.

⁵⁹ Stąd też jednoznaczne stanowisko językoznawców, którzy wspomniane zapisy zawsze łączą z Ciepłą, a pierwszą wzmiankę o Ciepeliowie datują dopiero na 1413 r. — zob. przyp. 30, 56—57.

⁶⁰ Źródła zestawia M. Kamińska, dz. cyt., s. 46 i P. Szafran, dz. cyt., s. 135n.

⁶¹ Natomiast oddziaływaniu łysogórskiego ośrodka kultu Drzewa Krzyża św. przypisać trzeba funkcjonujące do 1512 r., a potwierdzone przez Długosza wezwanie św. Krzyża, które nosił kościół parafialny w Ciepeliowie. Oddziaływanie to wiąże się zarówno z bliskością samego Łyśca, jak i posiadłości dziesięcinnych i ziemskich opactwa rozciągniętych po obu stronach Wisły. Zob. M. Derwich, *Benedyktyński klasztor*, rozdz. IV, a także Tegoż, *Klasztor św. Krzyża na Łysej Górze a rycerstwo sandomierskie*, w: *Genealogia. Studia nad wspólnotami krewiniaczymi i terytorialnymi w Polsce średniowiecznej na tle porównawczym*, Toruń 1987 s. 149—171, gdzie pokazano siłę oddziaływania opactwa i świętokrzyżskiego ośrodka kultowego w tym okresie.

⁶² MPV I s. 170, 245, II s. 384, 431, 439. Zob. przyp. 36, 37.

Już na pierwszy rzut oka okres, przez jaki Benedykt miał pełnić wedle tychże rejestrów funkcję prepozyta, czyli co najmniej 28 lat, wydaje się dość nieprawdopodobny i podejrzanym. Trzeba przecież pamiętać, że mamy tu do czynienia nie z opatem, lecz z prepozytem. Urząd opata był w zasadzie dożywotni i jego pełnienie nawet przez ponad 30 lat nie było, także w warunkach polskich, niczym niezwykłym. Zauważmy atoli, że akurat w XIV w. wśród benedyktynów polskich, a szczególnie małopolskich, rysuje się wyraźna tendencja do szybkich zmian opatów, a nawet, jak w przypadku grupy tynieckiej, ich swoista rotacja, czy też raczej — droga kariery, prowadząca od mnichostwa w Tyńcu poprzez prepozyturę w Staniątkach lub, rzadziej, w Kościelnej Wsi, do opactwa w Sieciechowie i na Łyścu, a stąd z powrotem do Tyńca⁶³. Natomiast prepozyt prepozytury był wybierany (lub desygnowany przez opata — kwestia to w tym czasie nie znana) na ściśle określony czas. Niestety, nie wiemy ile w XIV w. trwała taka kadencja. W przypadku prepozytury w Mniszku, która, jak wiemy, była bezpośrednią kontynuatką placówki w Ciepłej, określono ją w 1452 r. na 9 lat⁶⁴. Jednakże na przykład w wyroku w sprawie wyboru prepozyta w Staniątkach, który zapadł w 1431 r., znajdujemy tylko wzmiankę, że ma być on dokonany na określony czas („temporalis”)⁶⁵. Jeśli przyjmiemy hipotetycznie, że w Mniszku kontynuowano dawne zwyczaje ustalone jeszcze w Ciepłej, wówczas przyjąć by trzeba, że Benedykt sprawował swoją funkcję co najmniej przez trzy pod rząd kadencje. Jest to możliwe, ale mało prawdopodobne.

J. Bieniak pisząc niegdyś biogram opata tynieckiego Michała i zauważywszy, że jest on wymieniony w spisie dziesięciny papieskiej z lat 1350—1351 jako pełniący aktualnie tę funkcję, choć ewidentnie już wówczas ani nie był opatem, ani nawet w ogóle przebywał jeszcze na tym ziemskim padole (zmarł w 1336 r.), stwierdził na marginesie swego wywodu, iż „dane z tomu II (*Monumenta Poloniae Vaticana* — M.D.) datowane przez wydawcę na l. 1350/1, odnoszą się w rzeczywistości do l. 1334—6”⁶⁶. Niestety — poglądu tego w żaden sposób nie uzasadnił. Całkowite rozstrzygnięcie problemu wiarygodności i datacji danych osobowych przytoczonych w wykazach dziesięciny papieskiej z lat 1350—1351 i, dodajmy, 1354—1355, wymagałoby sprawdzenia wszystkich danych w nich zawartych. Przekracza to możliwości stworzone przez tę rozprawę. Aliści potwierdzenie opinii J. Bieniaka wydaje się

⁶³ Zob. dalej oraz M. Derwich, *Benedyktyński klasztor*, rozdz. III.

⁶⁴ BKórń, rps 816 s. 164.

⁶⁵ KodTyn nr 169.

⁶⁶ J. Bieniak, *Michał*, PSB t. 20 s. 617. Biogram tego opata przedstawił też P. Szczaniecki, *dz. cyt.*, s. 50—55.

przynosić już rozpatrzenie tylko *curriculum vitae* zwierzchników placówek benedyktyńskich wymienionych w tych spisach. Oprócz Tyńca, co do którego wiemy już, że przytoczony pod 1350/1 r. Michał był opatem w latach 1304—1336, w grę wchodzi tu również prepozytura w Staniątkach, opactwa w Sieciechowie i na Łysej Górze oraz placówka w Ciepłej. W przypadku tej ostatniej, poza powyższymi zastrzeżeniami, nic więcej powiedzieć się nie da. Podkreślmy też, że uwagi poniższe dotyczyć będą spisu z lat 1350/1, który w części poświęconej klasztorom zawiera imiona ich zwierzchników. Wykazy z lat 1354—1355 takich danych nie przytaczają⁶⁷.

Wedle wykazu z lat 1350/1 w Staniątkach rezydował „Prepositus Thobias, qui successit Sczezkonii”, w Sieciechowie „Iohannes, abbas”, na Łysej Górze „Szezsko, abbas”⁶⁸. Wiemy na pewno, że ani Jan sieciechowski, ani Strzeżko łyso górski, nie mogli być w tym okresie opatami wskazanych przez rejestry zgromadzeń. W przypadku Sieciechowa opatem co najmniej w latach 1349—1362 był Andrzej⁶⁹, w przypadku Łyśca — Świętosław, wspomniany w cytowanym wyżej przywileju Kazimierza Wielkiego z 1351 r.⁷⁰ Nie ma żadnych wiadomości, kto około 1350 r. był prepozytem w Staniątkach, ale dwie powyższe nieścisłości wydają się być wystarczająco wymowne, tym bardziej, że uzupełnia je podobna, tycząca Tyńca.

Jak wykazał J. Dudziak, w Polsce rzeczywiście w latach 1350—1351 była wybierana papieska dziesięcina dwuletnia. Autorem rachunków kolektorskich był zapewne Arnald de la Caucina, który sporządził je „na podstawie zarówno osobiście przejętych wpłat dziesięcinnych, jak i w oparciu o przedłożone mu dokumenty kasowe subkolektorów”⁷¹. On też przeprowadził, w tenże sposób, zbiorę następną, czteroletnią dziesięciny papieskiej z lat 1351—1354, która w pierwszych dwu latach szła do skarbu króla, a dopiero w latach 1354—1355 dla papieża⁷². Skąd zatem wspomniane nieścisłości w danych osobowych? Pozostaje tylko jedno wytłumaczenie: zostały one mechanicznie przepisane z jakiegoś wcześniejszego, dziś zaginionego wykazu płatności, który dla ułatwienia pracy zastosowano dla rachunków z 1350/1 i, może, 1354/5 r. Jakiego poboru dotyczył ten domniemany wykaz?

Pobór sześćoletniej dziesięciny papieskiej przebiegał w Polsce ze znacznym opóźnieniem. W latach 1326—1327 i 1327—1328, z

⁶⁷ MPV II s. 317—320 oraz s. 390, 406.

⁶⁸ MPV II s. 318.

⁶⁹ J. Gacki, *Benedyktyński klasztor w Sieciechowie według pism i podań miejscowych*, Radom 1872 s. 50, 174.

⁷⁰ KodPol III 105. Zob. przyp. 29.

⁷¹ J. Dudziak, *dz. cyt.*, s. 78, 163n.

⁷² *Tamże*, s. 167n.

których zachowały się odnośne rachunki, udało się kolektorom wybrać tylko dziesięcinę za 4 lata oraz 2/10 dziesięciny roku piętego (de facto — pierwszego)⁷³. Dalszy jej pobór przebiegał po 1328 r. I choć nie zachowały się po nim rachunki, to istnieją na jego temat wzmianki źródłowe. Wiemy na przykład, że w 1331 r. jakieś sumy z tytułu zaległej dziesięciny wienneńskiej ściągano w dekanacie sądeckim⁷⁴. Zachowało się też pismo kolektora Piotra de Alvernia do archidiakona radomskiego z 15 marca 1334 r., wzywające go do wyrównania długów dziesięcinnych — jednak na niewielką sumę niecałych 3 grzywien⁷⁵. A zatem dziesięcinę ściągano także jeszcze i w terminie oznaczonym przez J. Bieniaka jako hipotetyczna data danych osobowych (w przypadku Tyńca) wykazu z 1350/1 r.!

Spróbujmy inną metodą ustalić datę tego domniemanego, dziś nieistniejącego, wykazu, dotyczącego zapewne co najmniej części klasztorów z diecezji krakowskiej (lub tylko benedyktyńskich?), stanowiącego podstawę dla spisu z 1350/1 r. Jak pamiętamy, w wykazie tym zaznaczono, że płatność w przypadku Staniątek uiszczył Tobiasz, następca Strzeszka. To wyjątkowe w całych rejestrach podkreślenie zmiany zwierzchnika placówki dowodzi jednoznacznie, że zmiana na stanowisku prepozyta nastąpiła tuż przed płatnością. Być może nawet formalności z tym związane jeszcze były w toku, stąd wzmianka w protokole finansowym. Przyjrzyjmy się obu tym postaciom.

Strzeszko rozpoczął swoją karierę jako mnich tyniecki: w latach 1306—1308 zeznawał w tym charakterze na procesie wytoczonym biskupowi Muskacie⁷⁶. Przed 1317 r. awansował na prepozyturę staniątecką⁷⁷, a następnie na opactwo łysegórskie, na którym jest potwierdzony 30 września 1326 r.⁷⁸ Musiało to nastąpić przed 14 marca 1325 r., gdy prepozytem Staniątek był już Dezydery⁷⁹. Tego rodzaju awanse z repozytury w Staniątkach na Łysą Górę były w tym czasie typowe: podobnie wyglądała kariera dwu bezpośrednich poprzedników Strzeszka na Łyścu, Racibora⁸⁰ i Stefana⁸¹, a także, jak zobaczymy, i niektórych jego następców.

Jednakże z niewiadomych powodów Strzeszko opuścił opactwo łysegórskie i powrócił do Staniątek, gdzie w oktawie św. Marcina

⁷³ *Tamże*, s. 115—118, 139n.

⁷⁴ *Tamże*, s. 140, zob. też s. 160.

⁷⁵ *Tamże*, s. 141.

⁷⁶ MPV III s. 87.

⁷⁷ KodPol III nr 76.

⁷⁸ KodMłp II nr 592.

⁷⁹ *Dokumenty sądu ziemskiego krakowskiego 1302—1435*, wyd. Z. Pezanowski, Kraków 1971 nr 2.

⁸⁰ KodPol III nr 43, 58 (falsyfikat), 62; P. Sczaniecki, *Racibór*, PSB t. 29 s. 587n.

⁸¹ KodMłp II nr 531, 576.

1326 r. uiszczał pierwszą ratę płatności dziesięciny wienneńskiej⁸². W tym samym czasie na Łyścu to samo uczynił jego następca, Wilhelm⁸³. Obaj, Strzeszko w Staniątkach, Wilhelm na Łysej Górze, zapłacili też kolejną ratę tejże dziesięciny, w latach 1327—1328⁸⁴. W 1339 r., jak wiemy, Strzeszko, będący już opatem Sieciechowa (jeśli była to ta sama osoba, co wydaje się wysoce prawdopodobne), został zaprzysiężony na świadka w procesie warszawsko-uniejowskim⁸⁵. Zatem: prepozyturę w Staniątkach opuścił przed tą datą!

Jak wiemy z wykazu dziesięciny papieskiej z lat 1350/1, był również Strzeszko opatem Łyśca — ale na pewno nie w tych latach. Jeśli spojrzymy na dość dobrze znaną listę czternastowiecznych opatów łysegórskich, wówczas stwierdzimy, że nie ma na niej dla Strzeszka miejsca po 1339 r. Następcą Jana (1339 r.) był przybyły z Tyńca Henryk (przed 1343 r.)⁸⁶, następnie Bartłomiej (1344 r.)⁸⁷ i znany nam już Świątosław⁸⁸. Był przeto Strzeszko opatem Łyśca przed 1339 r.

Tu zaś, na Łysej Górze, opata Wilhelma, po raz ostatni wspomnianego w końcu 1328 r.⁸⁹, zastąpił znany nam już Dezydery, prepozyt Staniątek w 1325 r. i opat Sieciechowa w latach 1326—1328⁹⁰. Tegoż Dezyderego spotykamy w latach 1334—1335 w Tyńcu, gdzie występuje najpierw jako przeor (1334 r.), a następnie jako „olim abbate Calvimontis” (1335 r.)⁹¹. Mógł więc być opatem Łyśca między 1329 a 1334 r. Przeto dla Strzeszka pozostaje na Łyścu okres przed lub w 1334 r. do przed 1339 r.

Zagadkę zdaje się rozwiązywać osoba Tobiasza, który, jak wiemy, wedle spisu z 1350/1 r. zastąpił Strzeszka na prepozyturze staniąteckiej. Otóż w trzech dokumentach tynieckich z lat 1334 (bez daty dziennej) — 1340 występuje Tobiasz, określanany jako „prepositus”⁹². W świetle tego, co powyżej napisano, wypada przyjąć, że tytuł ten oznaczał nie prepozyta klasztorowego, lecz prepozyta prepozytury w Staniątkach. Założenie takie rozwiązuje wyżej przytoczoną zagadkę chronologiczną, doskonale odpowiadając w

⁸² MPV I s. 118.

⁸³ MPV I s. 119, 189, ZDM IV nr 908.

⁸⁴ MPV I s. 118n., 188n.

⁸⁵ Zob. przyp. 9.

⁸⁶ *Bullarium Poloniae*, wyd. I. Sułkowska-Kurasiowa i S. Kurasiowa, II Rzym 1985 nr 72, 155; P. Sczaniecki, *Katalog*, s. 60; Zob. też przyp. 8.

⁸⁷ *Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej Sw. Wacława*, wyd. F. Piekosiński, t. I Kraków 1874 nr 576.

⁸⁸ Zob. przyp. 70.

⁸⁹ MPV I s. 189 i ZDM IV nr 908.

⁹⁰ Zob. przyp. 79 oraz MPV I s. 118, 189.

⁹¹ KodMłp I nr 197, KodTyn nr 54.

⁹² KodMłp I nr 197, KodTyn nr 54, 57.

czasie rezygnacji Dezyderego z opactwa łysogórskiego. Miałaby zatem ona miejsce w 1333 lub 1334 r., opróżnione przez niego miejsce na Łyścu objąłby Strzeszko, dotychczasowy prepozyt Staniątek, a prepozyturę w Staniątkach uzyskał Tobiasz, mnich tyniecki.

Zaproponowane rozwiązanie dobrze współgra także z *curriculum vitae* Jana, rzekomego (jak wiemy) opata sieciechowskiego w latach 1350/1. Był on mianowicie również mnichem tynieckim, awansowanym na drugą prepozyturę tego klasztoru — św. Wawrzyńca w Kościelnej Wsi pod Kaliszem⁹³. Przed 1328 r. powrócił Jan do rodzimego opactwa, tytułowany tu w tym roku jako „quondam preposito calisiensi”⁹⁴. On też niemal na pewno jest identyczny z opatem łysogórskim tego imienia występującym w 1339 r., m. in. na procesie warszawsko-uniejowskim⁹⁵. Opatem mógł zostać dopiero po Strzeszku, czyli po 1333/1334 r. Cóż jednak robił między tą datą a 1328 r.? Sądzymy, że to on właśnie jest tym opatem sieciechowskim ze wzmianki z rejestru z 1350/1 r. Przeto: funkcję tę objąć mógł po 1328 r., gdy przełożonym Sieciechowa był jeszcze wspomniany wyżej Dezydery⁹⁶, a przed 1339 r., gdy już był nim Strzeszko⁹⁷. Najwyraźniej musiała tu zajść tak charakterystyczna dla okresu do ostatniej ćwierci XIV w. rotacja: między 1333/1334 a 1339 r. Strzeszko przeszedł z Łyśca do Sieciechowa, a Jan z Sieciechowa na Łysiec.

Przedstawiona analiza awansów opatów i prepozytów wymienionych w spisie dziesięciny papieskiej z lat 1350—1351 w pełni potwierdziła konstatację J. Bieniaka. Przynajmniej w części dotyczącej benedyktynów rejestr ten opiera się na wcześniejszym, dziś już nie istniejącym wykazie, dotyczącym zaległych wpłat dziesięciny sześciolatej, wienneńskiej, a pochodzącym najprawdopodobniej z 1334 r. Czy tego samego okresu dotyczą także wzmianki o bracie Benedykcie, plebanie Ciepłej, pochodzące z rejestrów z lat 1350—1351 i 1354—1355, nie wiadomo. Kwestia ta wymaga badań uwzględniających *curriculum vitae* także innych plebanów wymienionych w tych spisach. W świetle przytoczonej wyżej wzmianki o wybieraniu zaległej dziesięciny papieskiej akurat w 1334 r. na terenie archidiaconatu radomskiego, wydaje się to dość prawdopodobne.

Niestety, nie wiele więcej potrafimy powiedzieć o Benedykcie i jego prepozyturze około 1339 r. Samo imię Benedykt, które w źródłach dotyczących Polski pojawia się na początku XI w. w

związku z eremitami — benedyktynami: Benedyktem, Włochem, jednym z pięciu Braci Męczenników oraz Benedyktem, uczniem Andrzeja — Świerada, o nieznanym narodowości, a następnie od 1187 r. już stale dla osób działających w kraju, Polaków, głównie zresztą duchownych, w XIV w. było już, jak słusznie stwierdzają H. Fros i F. Sowa, „dobrze zadomowione”. Nie możemy mieć nawet pewności, czy chodzi tu rzeczywiście o Benedykta, czy też o bardziej rodzime a pochodzące od tego imienia zdrobnienia Bieniek, Bieniesz, Bieniasz czy Bienik⁹⁸. Do takiego „udostojnienia” imienia mogło dojść zarówno przy składaniu profesji⁹⁹, jak i już w praktyce codziennego życia klasztorowego, pod wpływem lektury, a także i pod piórem „uczonych” pisarzy kolejnych wykazów dziesięciny papieskiej.

Na pewno natomiast przyjąć można, że prepozytura w Ciepłej była niewielka. Zważmy, że nie zaliczono jej w poczet wyróżnionej i oddzielnie potraktowanej w rejestrach dziesięciny papieskiej grupy „Monasteria et alia loca regularium civitatis et diocesis Cracoviensis”¹⁰⁰. Oczywiście — nie może to być żadnym dowodem na nieistnienie w Ciepłej prepozytury lecz tylko kościoła obsługiwanego przez benedyktyna. Trudno wymagać, aby do samodzielnych domów zakonnych w rodzaju Tyńca, Łyśca, Sieciechowa czy Staniątek (prepozytura tyniecka istniała tu przy opactwie benedyktynek) zaliczono tak niewielką placówkę. Jej dochód taksowano wszak na wszystkiego 2 grzywny srebra¹⁰¹, a świętopietrze pobierano: w dobrych latach 1335 i 1342 odpowiednio 10 i 8 skojców¹⁰², w złych latach 1356—1357 nawet tylko po 4,5 oraz 4 skojce¹⁰³, w pozostałych po 7 skojcy rocznie¹⁰⁴. Poza tym Ciepła jest przecież wprost nazwana prepozyturą w obu dokumentach z 1339 r. A placówka łysogórska w Mniszku, będąca, jak już wspomniano, bezpośrednią kontynuacją prepozytury w Ciepłej, cieszyła się wszystkimi prawami prepozytury zakonnej, a jej prepozyt, po wy-

⁹⁸ H. Fros, F. Sowa, *Twoje imię*, Kraków 1989 s. 132, 135n. Zob. też *Słownik staropolskich nazw osobowych*, t. 1 Wrocław 1965—1967 s. 122, 149n. i P. Szczaniecki, *Św. Benedykt. Wiedza o nim i przejawy jego kultu w dawnej Polsce*, w: *Zakony benedyktyńskie w Polsce*, Tyniec 1980 s. 24.

⁹⁹ Zob. jedyną zachowaną kartę profesji z XIV w., mnicha tynieckiego Marcina z 1335 r., *KodTyn* nr 53 oraz P. Szczaniecki, *Kamienie do mozaiki*, w: *Modlitwa i praca. W nurcie zagadnień posoborowych*, t. 13, Warszawa 1981 s. 90n.

¹⁰⁰ MPV I s. 117—120, 187—190, II s. 317—320, 390 — po 19 domów zakonnych, II s. 406 — tylko 16 domów.

¹⁰¹ MPV I s. 170, 245, II s. 384, 431, 439.

¹⁰² MPV I s. 376, III s. 181.

¹⁰³ MPV II s. 286, 293.

¹⁰⁴ MPV I s. 314, 324, 333, 389, II s. 199, 218, 228, 255, 263, 270, 278; T. Gromnicki, *dz. cyt.*, s. 394 (lata: 1328, 1336, 1346, 1348—9, 1352—5, 1373—4).

⁹³ *KodWlkp* II nr 1070, *KodTyn* nr 29 (falsyfikat).

⁹⁴ *KodMłp* I nr 177.

⁹⁵ Zob. przyp. 9.

⁹⁶ Zob. przyp. 90.

⁹⁷ Zob. przyp. 85.

borze przez konwent świętokrzyski, był następnie prezentowany do instytucji biskupowi krakowskiemu¹⁰⁵.

Nie można też wątpić, że Benedykt nie przebywał w Ciepłej sam. Musiał mieć towarzystwo jednego lub nawet dwóch innych współbraci — benedyktynów. Odprawiali oni wraz z nim godziny kanoniczne, a także, być może, spełniali obowiązki przy obsłudze parafii. Konieczność ich obecności wynika w prostej linii z obowiązującego wówczas prawa kanonicznego. Kategoryczny zakaz mieszkania pojedynczych mnichów w gospodarstwach i duszpasterskich placówkach zakonnych wprowadził już Innocenty III, był on też później wielokrotnie ponawiany, także w polskich statutach synodalnych¹⁰⁶. Z jego przestrzeganiem, jak nie trudno się domyślić i co wynika choćby z konieczności powtórzeń, bywało różnie¹⁰⁷. Warto jednak zwrócić uwagę, że akurat około 1339 r. ogólna sytuacja raczej zmuszała do przestrzegania litery prawa. Zakaz ten zawierała *Clementina* wprowadzona w 1317 r.¹⁰⁸, której przestrzeganie nakazały zakonnikom polskim statuty synodalne krakowskie bpa Nankera z 1320 r.¹⁰⁹ W jej duchu, m. in. podkreślając konieczność zachowania dyscypliny zakonnej oraz regulując kwestie obsługi parafii przez zakonników i sprawowanie przez nich sakramentów dla ludności, wypowiadały się statuty diecezjalne krakowskie bpa Grota z 1331 r.¹¹⁰ i nieco wcześniejsze, prowincjonalne uchwalone na synodzie w Uniejowie w 1326 r.¹¹¹ Ponadto zakaz Innocentego III i *Clementiny* w całej rozciągłości podtrzymała bulla *Benedictina* Benedykta XII z 1336 r.¹¹² *Benedictina* zaś, ta wielka choć niespełniona nadzieja benedyktynów, znalazła w Polsce znaczący, choć bardzo krótkotrwały, oddźwięk¹¹³. Zaś jednym z jej orędowników mógł być znany nam już Henryk,

¹⁰⁵ BKörn rps 816 s. 164, 167n. (1452 r.).

¹⁰⁶ F. Bogdan, *Geneza i rozwój klauzury zakonnej*, Poznań 1954 s. 178. Zob. też *Statuty synodalne wieluńsko-kaliskie Mikołaja Trąby z r. 1420, z materiałów B. Ulanowskiego* wyd. J. Fijałek i A. Vetulani, Kraków 1915 — 1920 — 1951 s. 66n.

¹⁰⁷ Zob. np. J. Gacki, *Benedyktynski klasztor w Sieciechowie*, s. 146n; Tenże, *Benedyktynski klasztor na Łysej Górze*, s. 245n., 282; J. Wiśniewski, dz. cyt., s. 236.

¹⁰⁸ Cap. 1 de statu monachorum in Clementis X. 5 (*Corpus Iuris Canonici*, ed. E. Friedberg, Graz 1955 cz. 2 kol. 1167).

¹⁰⁹ Wyd. U. Heyzmann, *Starodawne Prawa Polskiego Pomniki*, IV s. 31.

¹¹⁰ Tamże, s. 37, 41—43.

¹¹¹ Wyd. A. Z. Helcel, *Starodawne Prawa Polskiego Pomniki*, II s. 404.

¹¹² *Benedictina* cap. 25 (*Magnum Bullarium Romanum*, t. I Luxemburgi 1727 s. 233n.).

¹¹³ *Bullarium Poloniae*, wyd. jw., t. I Rzym 1982 nr 1799, 1815, 1820 (1336—1337 r.), t. II Rzym 1985 nr 72 (1343 r.); P. Sczaniecki, *Katalog*, s. 57, 61; Tenże, *Benedyktyni Polscy*, Tyniec 1989 s. 130.

mnich tyniecki, opat łysogórski (po 1339 r.), następnie opat tyniecki (1343—1350 r.)¹¹⁴. Prócz zakonników, zgodnie z ówczesnym zwyczajem, mogli przy prepozyturze przebywać również duchowni diecezjalni. Jak dalej zobaczymy, tak było w tym właśnie okresie przy kościele św. Piotra w Radomiu, zaś przy prepozyturze w Mniszku w połowie XV w., prócz prepozyta i jednego brata zakonnego mieszkało dwóch duchownych diecezjalnych, wikary i kościelny.

Pozostały do rozważenia problemy najtrudniejsze, do których właściwie nie zachowały się żadne przekazy źródłowe. Są to kwestie: początku prepozytury, jej upadku oraz uposażenia tudzież zasięgu parafii w Ciepłej. Przyjrzyjmy się im w tej kolejności.

Jak słusznie spostrzegł M. Niwiński, wyminienie w 1270 r. przez Bolesława Wstydlivego czterech wsi klasztoru łysogórskiego, tzn. Braciejowic, Głodna, Ciepłej i Koniemłotów, w kontekście ich zwolnienia od stacji bobrowników książęcych, wskazywać może na pochodzenie tych miejscowości z nadania jakiegoś władcy¹¹⁵. Zgodzić się także wypadnie z uwagą E. Wiśniewskiego, iż powołanie się w tymże wypadku przez księcia na ofiarność przodków, przy braku wzmianki o własnych nadaniach, pośrednio dowodzi posiadania tychże dóbr przez mnichów już w momencie obejmowania władzy przez Wstydlivego¹¹⁶. Obie powyższe konstatacje znalazły pełne potwierdzenie w wyniku szczegółowych dociekań nad najstarszym uposażeniem klasztoru świętokrzyskiego. W ich trakcie okazało się, że wszystkie wymienione osady należą do najstarszej chronologicznie grupy posiadłości opactwa i najprawdopodobniej zostały ofiarowane mu już przy fundacji. Szczodrym dobrodziejem był najpewniej książę Bolesław III Krzywousty, główny fundator opactwa, który wraz z komesem Wojsławem, przodkiem późniejszego rodu Powalów — Ogończyków, założył klasztor na Łysej Górze w samym końcu swego panowania, może w latach 1136—1137¹¹⁷.

W przypadku Ciepłej, prócz argumentów natury ogólnej, na korzyść dawności nadania, jego fundacyjnego i książęcego charakteru, przemawia istnienie w niej wspomnianej prepozytury — parafii pod patronatem zakonnym, a zwłaszcza analiza rozwoju najstarszego osadnictwa w tym rejonie. Tu aliiści konieczne jest zastrzeżenie. Badania nad wczesnośredniowiecznym i średniowiecznym osadnictwem radomszczyzny należą do wyjątkowo zaniedbanych¹¹⁸, co bynajmniej nie ułatwia zadania.

¹¹⁴ P. Sczaniecki, *Katalog*, s. 61 i *Bullarium Poloniae*, II nr 72.

¹¹⁵ M. Niwiński, *Benedyktyni*, s. 284.

¹¹⁶ E. Wiśniewski, *Rozwój*, s. 133.

¹¹⁷ M. Derwich, *Benedyktynski klasztor*, rozdz. III, IV.

¹¹⁸ Główne prace zestawia M. Wilczyńska, dz. cyt., s. 105—116 i

W świetle wyników dotychczasowych dociekań przyjąć można, że stare osadnictwo bezpośrednich okolic Radomia¹¹⁹ rozprzestrzeniło się m. in. na zachód i południowy zachód docierając nie później niż w XII w. do rzeki Ciepłej (Szabasówki), przy jej ujściu do Korzeniówki¹²⁰, a następnie przesunęło się w górę Szabasówki, w kierunku jej źródeł¹²¹. Wieś Ciepła leżała wówczas właśnie na granicy terenów osadniczych i Puszczy Radomskiej. Ta zaś rozciągała się na lewym brzegu Ciepłej (Szabasówki) i Korzeniówki co najmniej do jej ujścia do Radomki — Radomierzy. Tylko klin puszczy, którego wierzchołki wyznaczają: Ciepła (osada) — Strzałków — ujście Korzeniówki przekraczał tę umowną linię graniczną. Zważmy bowiem, że tereny te do chwili obecnej są jeszcze stosunkowo słabo — w porównaniu do okolicy — zasiedlone¹²². Z mapy wyraźnie wyczytać też można bagienny, a co najmniej podmokły charakter brzegów rzeki Ciepłej na jej odcinku od ujścia do Korzeniówki — do okolicy Gąsawy¹²³. Szczególnie niedostępne musiały być we wczesnym średniowieczu tereny w widłach Korzeniówki i Szabasówki (Ciepłej), czyli akurat położone na przeciw osady Ciepła. Podobnie, a nawet jeszcze mniej zachęcająco, przedstawiał się dalszy bieg Korzeniówki, już po jej połączeniu z Szabasówką, aż do ujścia do Radomki. Liczne drobne rzeczki, potoki, podmokłe tereny, widoczne jeszcze na współczesnych mapach na tym odcinku, potwierdzają taką interpretację. Potwierdza ją także późna, bo dopiero piętnastowieczna metryka osadnictwa na międzyrzeczu Korzeniówki i Jabłownicy, jej lewobrzeżnego dopływu wpadającego do niej przy ujściu do Radomki, nieco na północ od Mniszka¹²⁴. Przede wszystkim atoli wspomnieć trzeba cytowany

J. Jankowski, *Polskie terytoria plemienne w świetle toponimów obronnych*, Wrocław 1988 s. 134.

¹¹⁹ T. Wąsowicz, *Wczesnośredniowieczny Radom na tle regionu*, w: *Radom*, Warszawa 1961 s. 86—91; J. Gąsowski, *Radom*, SSS t. 4 s. 452; T. Dunin-Wąsowicz, *Zmiany w topografii osadnictwa wielkich dolin na niżu środkowoeuropejskim w XIII wieku*, Wrocław 1974 s. 27—36.

¹²⁰ Jak stwierdzają autorzy *Hydronimii Wisły*, s. 139 „wzajemne stosunki między recipientami i dopływami w dorzeczu Korzeniówki niepewne”. Niektórzy uważają Ciepłą (Szabasówkę) za główny ciek wodny, którego lewym dopływem jest Korzeniówka. Dalej przyjmujemy Korzeniówkę jako główny dopływ Radomki, dawniej Radomierzy.

¹²¹ K. Potkański, *dz. cyt.*, s. 120, 125, 131, 155; M. Niwiński, *Opactwo*, s. 105; T. Wąsowicz, *dz. cyt.*, s. 91; M. Wilczyńska, *dz. cyt.*, s. 108.

¹²² Łukę osadniczą dostrzegł tutaj A. Gieysztor, *Krajobraz międzyrzecza Pilicy i Wisły we wczesnym średniowieczu*, w: *Studia sandomierskie*, Warszawa 1967 s. 18. O położonym dalej na zachód Skrzynnie zob. dalej, przyp. 196.

¹²³ Zob. też M. Wilczyńska, *dz. cyt.*, s. 111.

¹²⁴ Zob. dalej, przyp. 172.

już falsyfikat wąchocki z 1260 r., wyraźnie stwierdzający istnienie żeremi bobrowych w Ciepłej i okolicznych rzeczulkach¹²⁵. Znajdowała się zatem Ciepła, osada nadana opactwu przy fundacji przez Bolesława Krzywoustego, na granicy starego osadnictwa. Kiedy powstał w niej ośrodek kościelny?

Możliwe są tu dwa rozwiązania. Pierwsze zakłada, że kościół w Ciepłej został fundowany dopiero przez nowych posiadaczy wsi — samych benedyktynów łysegórskich. Na jego potwierdzenie przytoczyć można dwa argumenty. Po pierwsze: analogię ze znanymi nam już Koniemłotami, w których kościół parafialny założyli sami mnisi z Łyśca, prawdopodobnie nie później, niż w pierwszej połowie XIII w.¹²⁶ Po drugie, wsie w rejonie Ciepłej, wraz z samą Ciepłą, oddawały dziesięcinę kmiecią opactwu cystersów w Wąchocku. Ponieważ nadanie tych dziesięcin pochodzi najprawdopodobniej z czasów fundacji tego klasztoru, z daru biskupa krakowskiego Gedki, czyli mniej więcej z roku 1179¹²⁷, zatem powstanie parafii w Ciepłej musi — przyjmując ten tok rozumowania, przypadać na okres późniejszy. Byłaby to chyba pierwsza połowa XIII w., tak jak w przypadku Koniemłotów.

Powyższe przesłanki wydają się jednakże niezadawalające. Analogia z Koniemłotami, jako zbyt odległych terytorialnie i nie związanych rzeczowo z Ciepłą, musi upaść. Natomiast jeśli chodzi o uprawnień dziesięcinne Wąchocka, to, jak wszystko na to wskazuje, pochodzą one — w przypadku Ciepłej — dopiero z końca XIV w., tzn. z okresu translacji parafii i prepozytury z Ciepłej do Mniszka. Wówczas to, jak dalej zobaczymy, klasztor łysegórski przekazał swoje uprawnienia dziesięcinne w Ciepłej (a może i paru innych osadach) cystersom, w zamian uzyskując od nich dziesięcinę z Mniszka (i może jeszcze inne). Poza tym, jeśli Ciepła, jak sądzimy, nadana została opactwu na Łyścu przy fundacji, tzn. około 1136 r., to do tegoż opactwa powinny należeć i dziesięciny z tej osady! Że tak było w istocie, przekonują badania nad uposażeniem fundacyjnym benedyktynów łysegórskich. Jak się okazało regułą było, że otrzymywali oni wsie razem z dziesięciną. Związane to zresztą było z udziałem w fundacji bpa krakowskiego Radosta¹²⁸.

Znacznie bardziej przekonująco wyglądają argumenty przemawiające za drugim rozwiązaniem zagadki. Zakłada ono mianowicie, że opactwo uzyskało przy fundacji Ciepłą już z istniejącym w niej

¹²⁵ M. Niwiński, *Opactwo*, s. 49, 160.

¹²⁶ E. Wiśniowski, *Rozwój*, s. 80; Zob. też przyp. 25.

¹²⁷ M. Niwiński, *Opactwo*, s. 44; M. Wilczyńska, *dz. cyt.*, s. 111; A. Wędzki, *Wąchock*, SSS t. 6 s. 350; Zob. też przyp. 208n.

¹²⁸ M. Derwich, *Benedyktynski klasztor*, rozdz. IV; Zob. też Z. Kozłowska-Budkowa, *Radost*, PSB t. 29 s. 747.

kościółem. I w tym przypadku, na korzyść tej hipotezy przemawiają dwie główne przesłanki.

Pierwsza, natury ogólnej, może mieć tylko charakter pomocniczy. Otóż, jak wiadomo, w skład uposażenia najstarszych naszych klasztorów często wchodziły także kościoły¹²⁹. Tymczasem w przypadku Łyśca zniszczenie wszystkich jego źródeł sprzed 1260 r. i późne pochodzenie najstarszego spisu posiadłości (1351 r.) sprawiły, że informacje o takich elementach uposażenia, jak właśnie kościoły (rzecz jasna — z ich dochodami), regalia, cła itp., które należały do mniej trwałych składników dotacji fundacyjnych, nie miały szansy się zachować. Prócz kościółka św. Wojciecha w Sandomierzu, który otrzymali benedyktyni lysogórcy przy fundacji oraz bardzo wątpliwych: Żmigrodu (Opatowa) i Skowieszyna (Kazimierza nad Wisłą), Ciepła byłaby kolejnym takim właśnie ośrodkiem kościelnym¹³⁰.

Druga przesłanka wynika z analizy najstarszej sieci parafialnej obszaru między Radomką, Radomiem i rzeką Ciepłą. Otóż, jak wynika z opublikowanych tylko w streszczeniu badań S. Litaka, w XII w. funkcjonowały tu tylko dwie parafie: w Radomiu i Kowali Stępcinie (dziś Kowala). Pozostałe leżały dalej na wschód. W XIII w. powstały wedle niego parafie w: Cerkwi, Wierzbicy i Wysokiej, czyli wokół Ciepłej¹³¹, w promieniu od 4 do ponad 10 km. Czy zatem nie należy przypuścić, że kościółek (parafialny?) w Ciepłej pochodzi z co najmniej początku XII w., a podlegały mu w zakresie *cura animarum* części późniejszych terenów parafii w Cerekwi i, może, Wysokiej? Przypuszczalna granica wpływów dwunastowiecznych ośrodków w Ciepłej, Kowali Stępcinie i Radomiu przebiegałaby od rzeki Ciepłej (Szabasówki) wzdłuż dzisiejszej drogi z Szydłowa do Radomia, następnie za Orońskiem do Strzałkowa lub Wolanowa i dalej na północ wzdłuż granic obecnej parafii Mniszek ewentualnie nieco głębiej na wschód od niej¹³². Powstanie ośrodka kościelnego w Cerkwi spowodować musiało zmniejszenie terenu parafii Ciepła na północy — chyba jednak nie poza wspomnianą, dzisiejszą granicę parafii Mniszek.

Jak wspomnieliśmy, pierwotne, dwunastowieczne osadnictwo idące od strony Radomia zostało zatrzymane przez trudno dostępne

¹²⁹ Zob. np. G. Labuda, *Początki klasztoru w świetle źródeł pisanych*, w: *Materiały sprawozdawcze z badań Zespołu Pobenedyktynińskiego w Mogilnie*, Warszawa 1978 z. 1 s. 35: „Do tego okresu (panowanie Krzywoustego [M. D.] odniósłbym również nadanie trzech kościołów wraz z uposażeniem (opactwu w Mogilnie — M. D.). Transakcja miała tutaj charakter wzajemnych usług — monarcha przerzucał na barki odbiorcy obowiązek rozbudowy sieci kościołów”. Tam też dalsza literatura.

¹³⁰ M. Derwich, *ju.*

¹³¹ S. Litak, *dz. cyt.*, s. 104.

¹³² Zob. dalej, gdzie uzasadnienie.

brzeży Szabasówki (Ciepłej), Korzeniówki i międzyrzeczy: Ciepłej i Korzeniówki oraz Korzeniówki i Jabłonicy. Dopiero późniejsza jego fala, posuwająca się jednak może (?) od południa, od Szydłowca i Chlewisk, przyniosła zasiedlenie tych terenów¹³³ i dała w efekcie fundację dwu parafii, w Chlewiskach i Wysokiej. Ta ostatnia oddalona jest co prawda tylko 4 km w linii prostej od Ciepłej, ale te 4 km oznaczają w praktyce, wedle współczesnej mapy, przeprawę przez dwie rzeki i strumień. Jeśli do tego dodamy informację o bobrach żyjących jeszcze w końcu XIII w. w rzece Ciepłej (Szabasówce) na wysokości wsi Ciepła, wówczas powstanie parafii w Wysokiej okaże się nam jako paląca konieczność. Pierwsza wzmianka o plebanie w Wysokiej pochodzi z 1309 r.¹³⁴, zaś pierwsza informacja o dziedzicach wsi, zapewne niezbyt odległa od daty jej powstania, pochodzi ze znanego nam już falsyfikatu wachockiego z 1260 r., a dotyczy osób żyjących w pierwszej połowie XIII w.¹³⁵ Fundację parafii w Wysokiej położyć trzeba zatem chyba na drugą połowę XIII w.¹³⁶, jeśli, jak sądzimy, nastąpiła ona po powstaniu parafii w Chlewiskach, którą S. Litak także datuje na XIII w.¹³⁷ — byłby to pewnie początek tego stulecia. Założenie parafii w Chlewiskach a następnie w Wysokiej spowodować mogło ewentualne odpadnięcie z obszaru parafii Ciepła osad położonych na lewym brzegu Szabasówki — o ile w ogóle kiedykolwiek wchodziły one w jej obręb. Wspomniana niedostępność tych okolic silnie przeciw temu przemawia.

W literaturze od dawna podkreślany jest fakt udziału mnichów benedyktyńskich, wobec braku kleru świeckiego, w duszpasterstwie na terenach Polski pierwszych Piastów¹³⁸. Zwraca się też słusznie uwagę, że musieli oni obsługiwać sporą ilość pierwotnych kościołów¹³⁹. Ponieważ te niewielkie wspólnoty — grupki nie utworzyły później oddzielnych opactw, ich pobyt zazwyczaj był tylko czasowy, a podstawę bytu materialnego tworzyła nie ziemia lecz udział

¹³³ O osadnictwie na tych terenach zob. K. Potkański, *dz. cyt.*, s. 123, 146, 153 oraz K. Górski, *Ród Odrowążów w wiekach średnich*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie” R. 8: 1926—1927 s. 4 i n.

¹³⁴ ZDM IV nr 890.

¹³⁵ M. Niwiński, *Opactwo*, s. 49, który próbuje dokonać wątpliwej identyfikacji Cherubina z Wysokiej, wspomnianego w tym falsyfikacie, z Cherubinem, świadkiem na dokumentach z lat 1228, 1230.

¹³⁶ S. Litak, *w m. cyt.*, datuje jej powstanie ogólnie na XIII w.

¹³⁷ *Tamże*.

¹³⁸ Tak np. A. Gieysztor, *Spółeczeństwo i państwo pierwszych Piastów wobec chrześcijaństwa*, NP t. 69: 1988 s. 19. Zob. też G. Labuda, *Budowle sakralne na Wawelu w przekazie Jana Długosza z połowy XIII wieku*, w: *Tegoż, Studia nad początkami państwa polskiego*, t. 2, Poznań 1988, s. 357—362.

¹³⁹ J. Kłoczowski, *Zakony na ziemiach polskich w wiekach średnich*, w: *Kościół w Polsce*, t. 1, Kraków 1966, s. 337—339.

w dochodach panującego oraz, być może, dziesięciny¹⁴⁰, nie pozostawiły one po sobie w późniejszych źródłach żadnych wyraźnych śladów. Nie mniej można i w późniejszych przekazach doszukać się sporej liczby bardzo enigmatycznych tropów, pośrednio wskazujących na występowanie we wczesnej fazie rozwoju Kościoła polskiego czarnych mnichów¹⁴¹. Te rozproszone grupki — wspólnoty prowadzące po kościołach *cura animarum* zostały następnie wyparte przez kler świecki i wchłonięte przez powstające od czasów Kazimierza Odnowiciela stałe domy klasztorne. Część z nich najpewniej zaabsorbowały już fundowane wówczas opactwa w Tyńcu, Mogilnie i, nieco później, w Lubiniu¹⁴². Te, które przetrwały ten okres, wchłonięte zostały przez nowe fundacje benedyktyńskie z końcowych lat panowania Bolesława Krzywoustego. Były to: wrocławski Ołbin¹⁴³ oraz Łysa Góra i drugie opactwo lubińskie, a także powstałe około połowy wieku opactwo w Sieciechowie nad Wisłą¹⁴⁴.

Otóż sądzimy, że taka właśnie niewielka grupa — wspólnota benedyktyńska obsługiwała pierwotnie kościółek w Ciepłej. Niestety, na poparcie tej hipotezy, poza przedstawionymi rozważaniami ogólnymi, brak właściwie jakichkolwiek konkretnych dowodów. W tym miejscu warto poruszyć kwestie ewentualnej obecności benedyktyków w Radomiu. Gdyby bowiem udało się dowieść ich tu pobytu od co najmniej XII w., wówczas hipoteza powyższa zyskałaby znaczne wsparcie.

Pierwszy znany przywilej sieciechowski, dokument Bolesława Wstydlivego z 1252 r., wymienia wśród posiadłości benedyktyków także „Sadlow circa Radom ad sanctum Petrum”, czyli kościół św. Piotra w Radomiu z jego uposażeniem¹⁴⁵. Wedle Długosza opactwo miało uzyskać w 1222 r. od Iwo Odrowąża, biskupa krakow-

¹⁴⁰ G. Labuda, *Początki klasztoru*, s. 34n.

¹⁴¹ Zestawił je w części F. Bogdan, *Sprawa egzempcji benedyktyków w Polsce średniowiecznej*, NP t. 9: 1959 s. 79—89. Zob. też M. Derwich, *Benedyktyński klasztor*, rozdz. III.

¹⁴² G. Labuda, *Z dyskusji nad początkami klasztoru benedyktyńskiego w Tyńcu: fundatorzy i pierwsi opaci*, w: *Symbolae Historiae Artium*, Warszawa 1986 s. 92—109; Tenże, *Początki klasztoru*, s. 21—57; J. Chudziakowa, *Romański kościół benedyktyński w Mogilnie*, Warszawa 1984; Z. Kurnatowska, *Opactwo benedyktyńskie w Lubiniu w świetle badań wykopaliskowych w latach 1978—1983*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza” t. 16: 1987 z. 2 (32) s. 5—14.

¹⁴³ W. Korta, *Tajemnice góry Słęży*, Katowice 1988 s. 242.

¹⁴⁴ Z. Kurnatowska, *dz. cyt.*, s. 14—19; M. Derwich, *Tyniecka zgoda i wyszogrodzka wróżda. O dwóch konfliktach wewnętrznych w Polsce średniowiecznej XII i XIII wieku*, „Kwartalnik Historyczny” R. 95: 1988 z. 2 s. 6—15; Tenże, *Benedyktyński klasztor*, rozdz. III.

¹⁴⁵ *Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej*, I nr 34 s. 42. O dokumencie tym zob. E. Wiśniewski, *Najstarszy dokument benedyktyńskich sieciechowskich (1252)*, „Studia Źródłoznawcze” R. 4: 1959 s. 57—72, który jednak nie porusza kwestii kaplicy św. Piotra — *tamże*, s. 69n.;

skiego, „capellam cum eius redditibus de Radom, ea conditione, ut quilibet abbas Szechoviensis, in qualibet synodo librum Cracoviensis episcopo ad benedictiones teneat, et celebranti ministrans in tiara assistat”¹⁴⁶. Obie wzmianki dotyczą oczywiście tej samej świątyni¹⁴⁷. Kościół św. Piotra na Starym Radomiu dowodnie później należał do opactwa sieciechowskiego, był też zarządzany przez jednego z benedyktyków. Fakt ten źródłowo potwierdzony jest jednak dopiero od XV w., gdy występuje mnich przebywający przy tej świątyni, nazwany kapelanem lub prepozytem¹⁴⁸. Nie wydaje się jednak, aby w średniowieczu funkcjonowała tu prepozytura zakonna podległa Sieciechowi¹⁴⁹. Nie wiadomo też, czy i przed XV w. kościół ten był obsługiwany przez zakonnika. Wykazy dziesięciny papieskiej wymieniają w latach 1326—1328 jakiegoś Marcina, nazywanego plebanem i rektorem kościoła św. Piotra oraz innego Marcina, wikariusza wieczystego przy nim¹⁵⁰. Z kolei w latach 1350/1 wymieniono rektora i wikariusza¹⁵¹, zaś w latach 1354/5 dwukrotnie samego wikariusza¹⁵², a dwukrotnie tylko ogólnie kościół św. Piotra¹⁵³. W 1334 r. wspomniano plebana „S. Petri”¹⁵⁴. Jak widać, wzmianki te nie pozwalają na jednoznaczne przyjęcie lub odrzucenie tezy o obsługiwaniu w tym czasie tego kościoła przez benedyktyków¹⁵⁵. Jak pamiętamy, także Benedykt, prepozyt Ciepłej i ewidentny zakonnik został w spisach dziesięciny papieskiej nazwany, co prawda tylko raz, plebanem bez dodatkowego słowa „frater”. Nie wiadomo więc, czy Marcin był czy też nie był benedyktykiem. Za tym pierwszym rozwiązaniem w pewnej mierze przemawia występowanie u jego boku, a nawet, jak widzieliśmy, samodzielnie, wikariusza. Duchowny diecezjalny wypełniający *curam animarum* z reguły występował w parafiach obsługiwanych przez benedyktyków. Jego obecności domagało się zresztą duchowieństwo diecezjalne¹⁵⁶.

Tenże, *Z dziejów opactwa benedyktyńskiego w Sieciechowie*, „Roczniki Humanistyczne” t. 7: 1958 z. 2 s. 42n.

¹⁴⁶ Długosz LBen III s. 261.

¹⁴⁷ Inaczej tylko T. Lalik, *Sandomierskie we wcześniejszym średniowieczu*, w: *Studia sandomierskie*, Warszawa 1967 s. 64, 97, który wyraźnie pomylwiwszy należący do opactwa kościół św. Wawrzyńca w Sieciechowie z kościołem parafialnym w Radomiu, przyznał mnichom sieciechowskim oba najstarsze kościoły radomskie.

¹⁴⁸ J. Gacki, *Benedyktyński klasztor w Sieciechowie*, s. 246n.

¹⁴⁹ *Tamże*.

¹⁵⁰ MPV I s. 170, 245.

¹⁵¹ MPV II s. 372.

¹⁵² *Tamże*, s. 403, 419.

¹⁵³ *Tamże*, s. 431, 439.

¹⁵⁴ MPV I s. 328.

¹⁵⁵ Jego obsługę przez benedyktyków od początku przyjmuje m. in. M. Wilczyńska, *dz. cyt.*, s. 112.

¹⁵⁶ Np. *Statuty synodalne wieluńsko-kaliskie*, s. 107.

W literaturze na ogół uznaje się wiarygodność przekazu Długosza i uzyskanie kościoła św. Piotra przez opactwo datuje na 1222 r.¹⁵⁷ Nie brak jednakże głosów za wcześniejszą proveniencją tego nabytku¹⁵⁸. Zwróćmy uwagę, że kościół ten powstał już w XII w. jako kaplica przy grodzie radomskim¹⁵⁹. Mógł też pełnić pierwotnie funkcję najstarszej parafii w Radomiu¹⁶⁰, choć ostatnio raczej ośrodek parafialny lokuje się przy kościele św. Wacława, jemu też — głównie zresztą ze względu na wezwanie — przypisuje się pierwszeństwo chronologiczne¹⁶¹. Aliści kwestie te pozostają ciągle bardzo słabo poznane. Zaś wezwanie św. Piotra nawiązuje wszak do wezwania kościoła klasztorowego w Tyńcu. Z kolei właśnie opactwo tynieckie w głównej mierze przyczyniło się, poprzez wysyłane konwenty, do powstania klasztorów na Łysej Górze i w Sieciechowie, możliwe też są jakieś jego związki z pierwotnym Żmigrodem, późniejszym Opatowem¹⁶². Ponadto, właśnie kościoły tzw. grodowe uznawane są najczęściej za te, które pierwotnie obsługiwane były przez benedyktynów¹⁶³. Czyżby zatem i w Radomiu znajdowała się jakaś grupka benedyktynów, może pośrednio związana z Tyńcem, która jakimś cudem przetrwała od początku XIII w., oddana została wreszcie przez ordynariusza diecezji pod zarząd „legalnego” opactwa? Zebrane przesłanki są zbyt mgliste, by można było się upierać przy takiej hipotezie. Kwestia ta niewątpliwie wymaga dalszych badań.

W świetle możliwego, wczesnego pobytu benedyktynów w Radomiu inaczej wygląda również i sprawa początków prepozytury w Ciepłej. Byłażby ona związana z czarnymi mnichami radomskimi?¹⁶⁴

Kończąc rozważanie przesłanek przemawiających na korzyść tezy o istnieniu w Ciepłej grupki benedyktynów obsługujących tuższy kościół parafialny, wspomnieć trzeba jeszcze o jego ewen-

¹⁵⁷ J. Gaćka, *dz. cyt.*, s. 172, 246; F. Bogdan, *Sprawa egzempcji*, s. 87; J. Gąsowski, *dz. cyt.*, s. 452.

¹⁵⁸ T. Wąsowicz, *Topografia wczesnośredniowiecznego Sieciechowa*, „Przegląd Historyczny” t. 50: 1959 s. 578n.; T. Lalik, *dz. cyt.*, s. 64; T. Dunin-Wąsowicz, *Zmiany*, s. 35.

¹⁵⁹ M. Wilczyńska, *dz. cyt.*, s. 106; E. Kierzkowska, *Z badań nad Radomiem wczesnośredniowiecznym*, *KwartHMK* R. 15: 1967 s. 123; J. Gąsowski, w *m. cyt.*

¹⁶⁰ K. Potkański, *dz. cyt.*, s. 140. Jej uposażenie mogły np. stanowić dziesięciny z Wawrzyszowa i Woli Wawrzyszewskiej — zob. przyp. 222.

¹⁶¹ M. Wilczyńska, *dz. cyt.*, s. 106; T. Dunin-Wąsowicz, *Zmiany*, s. 33. Jednak wedle S. Witkowskiego, *Uwagi o rozplanowaniu wczesnośredniowiecznej osady podgrodowej w Radomiu*, *KwartHMK* R. 15: 1967 s. 128, kościół św. Wacława erygowano dopiero w 1216 r.

¹⁶² M. Derwich, *Benedyktyński klasztor*, rozdz. III, IV.

¹⁶³ J. Kłoczowski, *dz. cyt.*, s. 388n.

¹⁶⁴ Zob. s. 62.

tualnym wezwaniu. Kościół parafialny w Mniszku, będący wszak kontynuacją ośrodka w Ciepłej, nosił dobrze poświadczony w XV w. wezwanie św. Jana Chrzciciela¹⁶⁵. Jeśli przyjmiemy, a jest to dość prawdopodobne, że po translacji ośrodka parafialnego — prepozyturalnego z Ciepłej do Mniszka zachowano stare wezwanie, wówczas okazałoby się, że świątynia w Ciepłej nosiła taki właśnie tytuł. Przypnieć trzeba, że dobrze odpowiada on postulowanej tu wczesnej dacie kościoła w Ciepłej, jego najpewniej misyjnej pierwotnie funkcji tudzież ewentualnemu przebywaniu przy nim niewielkiej grupki benedyktynów już co najmniej na początku XII w.

Podsumujmy część naszych rozważań dotyczącą początków prepozytury w Ciepłej. Wydaje się, że dość pewnie na XII w. datować można powstanie kościoła i parafii w tej miejscowości. Czy była to dopiero fundacja benedyktynów łysogórskich, którzy otrzymali Ciepłą w uposażeniu fundacyjnym, czy też wcześniej, książęca, pozostaje kwestią do końca nie rozstrzygniętą. Opowiadamy się za tą drugą możliwością. Sądzymy też, że ten pierwotny kościółek nosił wezwanie św. Jana Chrzciciela i był obsługiwany przez niewielką grupę benedyktynów, być może związaną z taką grupką przebywającą w Radomiu. Fundacje opactw na Łyścu i w Sieciechowie przyniosły kres samodzielnemu bytowi tych wspólnot. Zostały one zamienione na niewielkie, 2—3 osobowe prepozytury klasztorne. Pewniejsze jest to w przypadku Ciepłej, niewiadome — w przypadku Radomia. Zapewne do opactwa łysogórskiego należały też od początku dochody prepozytury w Ciepłej, głównie dziesięciny. Jako stosunkowo niewielkie, były one chyba przeznaczane głównie na koszty obsługi parafii. Dość jasno rysuje się też przyczyna nadania Ciepłej z kościołem opactwu łysogórskiemu. Podobnie jak w przypadku wydzielenia mu ogromnego, zaiste biskupiego uposażenia dziesięcinnego w nadwiślańskim pasie radomszczyzny i lubelszczyzny¹⁶⁶, chodziło o włączenie klasztoru w działalność kościelną na tym terenie. Pamiętać wreszcie trzeba, że ta część rezultatów naszych dociekań ma — z powodu braku źródeł — wysoce hipotetyczny charakter.

Z 1351 r. pochodzi ostatnia wiadomość o włości opactwa łysogórskiego w Ciepłej, a z 1374 r. o istniejącym tu kościele parafialnym (prepozyturze)¹⁶⁷. W XV w. wieś znajduje się w rękach rycerskich i należy do parafii Wysoka, zaś dziesięciny pobierają cystersi wachoccy. W czasach Długosza nikt już nie wspomniął o dawnym kościele. Cóż się stało?

¹⁶⁵ BKörn rps 816 s. 146, 167—8 (1459, 1462 r.).

¹⁶⁶ M. Derwich, *Benedyktyński klasztor*, rozdz. IV.

¹⁶⁷ Zob. przyp. 29 i 35.

W 1408 r. pojawia się Jan, prepozyt Mniszka¹⁶⁸. Wieś Mniszek znajduje się na prawym brzegu Korzeniówki, około 7 km w linii prostej na północny zachód od Ciepłej. Wiemy też, że należała ona, wraz z prepozyturą, do klasztoru na Łysej Górze. *Expressis verbis* określa to dokument podziału majątku klasztornego na stół opaci i mniszy dokonanego w 1427 r., w którym ówczesny opat Mikołaj Drozdek vel Mniszek wydzielił konwentowi m. in. „Mnyschek villam cum prepositura”¹⁶⁹.

To nagłe zniknięcie z posiadłości opactwa świętokrzyskiego wsi i prepozytury Ciepła, a pojawienie się na jej miejsce pobliskiej wsi i prepozytury Mniszek pozwala z bardzo dużym prawdopodobieństwem, wręcz z pewnością, przypuszczać, że między 1374 a 1408 r. doszło do jakiejś nie znanej nam zupełnie transakcji wymiany lub sprzedaży, w wyniku której benedyktyni łysogórcy w miejsce Ciepłej z prepozyturą uzyskali Mniszek, w którym następnie też ufundowali kościół i przenieśli doń prepozyturę. Musiało przy okazji dojść również do zmiany zasięgu przyległych parafii — na pewno w Wysokiej. Spróbujmy rozwickłać zagadkę tej transakcji.

Do Mniszka od północnego wschodu przylegają stare posiadłości rycerskie, takie jak Łaziska i Strzałków¹⁷⁰ oraz opactwa wąchockiego: Chronów, Wawrzyszów, Wawrzyszewska Wola, Rogów¹⁷¹. Natomiast od południowego zachodu, za Korzeniówką, w widłach Korzeniówki i jej dopływu Jabłownicy (dawna Brannica) oraz Jabłownicy, Korzeniówki i Radomki, rozciągają się jeszcze i dziś w znacznej mierze lesiste, podmokłe, słabo zaludnione tereny. W średniowieczu musiały one mieć charakter zgoła puszczański. Tu zresztą znajdowała się podstawa tego domniemywanego wyżej klina Puszczy Radomskiej, którym przekraczała ona jeszcze w XII w. granicę Korzeniówki, obejmując m. in. obszar, na którym później powstał Mniszek. Przypuszczenie to wspiera akt lokacji na surowym korzeniu Korycisk, wsi biskupa krakowskiego sąsiadującej od południowego zachodu, przez rzekę, z Mniszkiem, w którym — a był to rok 1439 — wspomniane są dąbrowy i lasy rozciągające się między Omięcinem, wsią biskupią, a osadami Jabłonica i nasz Mniszek, a także strumień Gawłówka płynący z Wysokiej i wpadający do Korzeniówki przy Mniszku¹⁷².

¹⁶⁸ ZDM V nr 1212.

¹⁶⁹ ZDM II nr 390 s. 71.

¹⁷⁰ KodMłp V/C nr 47, V/L nr 4, Długosz LBen II s. 532, 535, III s. 420.

¹⁷¹ KodMłp V/C nr 47, V/L nr 4; M. Niwiński, *Opactwo*, s. 82 i n.

¹⁷² ZDM II nr 541.

Nazwa Mniszek pochodzi od słowa mnich¹⁷³ albo, czego dotąd nie zauważono, od przezwiska opata łysogórcy Mikołaja Drozdka vel Mniszka. Ten zaś godność opacią dzierżył w latach 1379/80—1386 i następnie, z dwiema przerwami, w latach 1413—1433¹⁷⁴. W innej pracy podkreślaliśmy już jego zamiłowania eremickie i misyjne, wielce prawdopodobny udział w powstaniu eremu św. Katarzyny pod Łysicą i niemal pewny w przypadku eremu pod Leżajskiem¹⁷⁵. Zamiłowania te wiążą go z położonym na skraju puszczy, przy nowej chyba — jak dalej zobaczymy — przeprawie rzecznej na ważnym szlaku handlowym (tzw. ruskim), Mniszkiem. Dla benedyktynów otwierały się tu zarówno możliwości życia pustelniczego, anachoreckiego, w pobliskich lasach, jak i misyjne: nawracanie na prawdziwą wiarę zdążających tym szlakiem kupców ruskich. A program misji wśród ludności prawosławnej monarchii Jagiellonów był mocno eksponowany w działalności tego opata¹⁷⁶.

M. Niwiński za nie istniejącym dziś źródłem wspominał o zatargach sąsiedzkich między Mikołajem, prepozytem Mniszka a opatem wąchockim Godfrydem, którego rządy w Wąchocku przypadają na lata 1397—1425¹⁷⁷. Nie wiemy jednak, czy prepozytem tym (pierwszym?) był opat Mikołaj Drozdek vel Mniszek, czy też inny mnich łysogórcy tego imienia. W tym okresie nie jest to jednak imię zbyt popularne w konwencie świętokrzyskim. Nosił je Mikołaj Bostowski, znany tylko z późnej tradycji, wedle której miał być opatem na początku XV w., może w latach 1400—1401. Zatem postać o niepewnej historyczności¹⁷⁸. Poza tym wspomnieć można występującego też na początku tego stulecia kopistę i chyba zakonnik Mikolaja Klimo z Sandomierza¹⁷⁹. W sumie przyjęcie tezy o pochodzeniu nazwy osady od przezwiska opata Mikołaja pozwoliłoby nam zawęzić datę translacji prepozytury i nabycia Mniszka do lat 1386—1408, czyli po jego rezygnacji z funkcji opata, a przed uzyskaniem godności prepozyta Mniszka przez Jana. Mo-

¹⁷³ J. Nalepa, *dz. cyt.*, s. 123n., gdzie sprostowanie błędnych wywodów M. Kamińskiej, *dz. cyt.*, s. 128.

¹⁷⁴ Zob. M. Derwich, *Benedyktynski klasztor*, rozdz. V oraz Tegoż, *Działalność benedyktynów łysogórcy w XV w.*, „Kwartalnik Historyczny” R. 97: 1990 z. 3—4 s. 40—45.

¹⁷⁵ Tamże. Zob. też M. Derwich, *Kazania świętokrzyskie a benedyktyni łysogórcy*, w: *Zróżnicznictwo i studia historyczne*, Acta Universitatis Wratislaviensis, Historia, z. 76, Wrocław 1989 s. 191n.

¹⁷⁶ Zob. literaturę jw.

¹⁷⁷ M. Niwiński, *Sredniowieczni opaci klasztoru wąchockiego*, „Przegląd Powszechny” R. 48: 1931 t. 190 s. 342.

¹⁷⁸ M. Derwich, *Klasztor*, s. 155; Zob. też Tegoż, *Bostowscy herbu Białynia* (w druku).

¹⁷⁹ Statni Obłastni Archiw w Brnie, rps kloster Rajhrad E6, Dm3/3-7c; G. Lefebvre, *Spicilegium sive Collectio...*, Rajhrad 1802 ks. VII k. 23c; M. Hornowska, J. Zdzitowska-Jasieńska, *Zbiory rękopiśmienne w Polsce średniowiecznej*, Warszawa 1947 s. 390.

zna nawet przyjąć termin bliższy tej ostatniej dacie, bowiem swoje przewisko zyskał Mikołaj dopiero po 1386 r., podczas działalności na Litwie i w lasach pod Łysicą¹⁸⁰. Poza tym byłaby to dodatkowa przesłanka na korzyść tezy, iż wieś Mniszek założona została dopiero przez klasztor łysogórski.

Nowymi właścicielami Ciepłej było okoliczne rycerstwo: są oni dobrze potwierdzeni źródłowo poczynawszy od 1417 r.¹⁸¹ Jednakże dziesięcinę z łańów kmiecych w Ciepłej pobierali w czasach Długosza cystersi z Wąchocka¹⁸²! Ta ostatnia wiadomość jest, trzeba przyznać, zaskakująca. Oczekiwać przecież należałoby, że benedyktyni postarają się zachować ją dla siebie. Rodzi się też w związku z nią pytanie, czy aby w transakcji zamiany Ciepłej na Mniszek nie uczestniczyły aż trzy podmioty?

Łamigłówkę, jaką sprawia fakt nie posiadania już w drugiej połowie XV w. przez klasztor na Łyścu uprawnień dziesięcinnych w Ciepłej rozwiązać można następująco. Opactwo łysogórskie sprzedało w latach 1374—1408 lub, jeśli przyjmujemy powyższe ustalenia, po 1386 r., około 1400 r., swoją wieś Ciepła któremuś z okolicznych posesjonatów. Być może był to występujący w latach 1417—1441 Jakub z Ciepłej¹⁸³, ewentualnie razem ze wspomnianym w 1419 r. Rafałem z Ciepłej¹⁸⁴. Za uzyskaną tą drogą kwotę opactwo kupiło następnie od cystersów wąchockich należący do nich teren nad Korzeniówką przy przeprawie rzecznej i lokowało na nim wieś, ewentualnie tylko np. powiększyło już istniejącą, starszą osadę. Benedyktyni zbudowali tu drewniany kościół Św. Jana Chrzciciela, poświadczony źródłowo od 1459 r.¹⁸⁵ Do niego też, za zgodą biskupa, przeniesiono z Ciepłej ośrodek parafialny, zachowując jego status prepozytury klasztornej. Dziesięciny z Ciepłej oraz, być może, należące do pierwotnego uposażenia w Guzowie i Orońsku¹⁸⁶, byłyby częścią zapłaty oraz rekompensatą za takie uprawnienia utracone przez cystersów z terenu Mniszka.

Cała przedstawiona konstrukcja jest oczywiście bardzo hipotetyczna, ale, jak się wydaje, tylko ona wyjaśnia wszystkie okoliczności transakcji. Pewnym dla niej potwierdzeniem, poza wskazanymi przesłankami, zdaje się być i ta okoliczność, że w 1462 r.,

¹⁸⁰ Zob. przyp. 174. Jest ono źródłowo poświadczone w 1423 r. — KodMłp IV nr 1209.

¹⁸¹ Zob. przyp. 183.

¹⁸² Długosz LBen II s. 523, III s. 419.

¹⁸³ M. Niwiński, *Opaci*, s. 342; ZDM II nr 503, 584.

¹⁸⁴ *Zapiski sądowe województwa sandomierskiego 1395—1444*, wyd. F. Piekosiński, „Archiwum Komisji Prawniczej PAU”, t. 8 cz. 2, Kraków 1907 nr 810 (1941), 1961. Jego synem mógł być Andrzej z Bakowa, od którego w 1441 r. kupił część Ciepłej Jakub — ZDM II nr 584.

¹⁸⁵ Zob. przyp. 165.

¹⁸⁶ Zob. dalej.

z Mniszkiem graniczyły lasy opactwa wąchockiego¹⁸⁷. Lasy te stanowiły jeden z głównych pożytków włości klasztornej w Mniszku¹⁸⁸.

Podobnie jak okoliczności powyższej transakcji, równie nie znane pozostają jej przyczyny. Nie ma wątpliwości, że udział w niej musiał wziąć nie tylko biskup krakowski, ale i, choćby ze względu na koszty całej operacji, także władca. Mógł nim być oczywiście tylko Jagiełło: zarówno przez wzgląd na nieobecność w kraju i brak stosunków z benedyktynami Ludwika Andegawęńskiego, jak i specjalne więzi łączące protoplastę Jagiellonów z opactwem na Łyścu i Mikołajem Drozdkiem vel Mniszkiem osobiście¹⁸⁹. Byłby to dodatkowy argument na rzecz przesunięcia terminu transakcji na okres po 1386 r. Cóż jednak skłoniło króla do pomocy, a opactwo do tak dużego przedsięwzięcia?

Druga połowa XIV i pierwsza połowa XV w. to okres wzmocnionych fundacji parafii na terenie archidiaconatu radomskiego i w jego okolicy, oddający zresztą rosnącą w tym czasie rolę całej radomszczyzny¹⁹⁰. Naszą uwagę zwraca założenie właśnie w drugiej połowie XIV w., po 1374 r., parafii w Woli Kowalskiej, dzisiejszym Wolanowie¹⁹¹. Osada ta znajduje się tuż przy granicy parafii Mniszek, na zboku zasięgu czterech dawniejszych parafii: Ciepłej, Cerekwi, Radomia i Kowali Stępciny. Jej erekcja musiała przeto być związana ze zmianą granic parafialnych. Jak się wydaje, odbyła się ona w całości kosztem zasięgu dawnej parafii w Ciepłej, która chyba utraciła wówczas, oprócz samego Wolanowa, także Garno i część Strzałkowa¹⁹². Fundacja tej parafii mogła być związana w czasie z likwidacją ośrodka w Ciepłej. Niemal równocześnie, z drugiej strony Mniszka, około 5 km na zachód od niego, fundowana została parafia w Wieniawie, której akt erekcyjny nosi datę 1369 r.¹⁹³ Obyło się to bez strat terytorialnych dla Ciepłej, ponieważ granice nowej jednostki nie przekraczały Korzeniówki.

Wspólną cechą Wolanowa, Wieniawy i naszego Mniszka jest jed-

¹⁸⁷ BKórń rps 816 s. 163.

¹⁸⁸ Tamże oraz AGAD dok. perg. nr 1984, 1858.

¹⁸⁹ T. M. Trajdos, *Benedyktyni na Łyścu za panowania Władysława Jagiełły*, „Roczniki Historyczne” R. 48: 1983 s. 1—46; Tenże, *O klasztorze świętokrzyskim*, tamże R. 52: 1986 s. 205—212; M. Derwich, *Jeższe o klasztorze łysogórskim w czasach Jagiełły*, tamże R. 50: 1984 s. 165—180 oraz literatura w przyp. 174.

¹⁹⁰ S. Litak, *dz. cyt.*, s. 105n. wymienia 9 parafii powstałych w latach 1358—1470. O monarchii Jagiełły zob. ostatnio J. Krzyżaniakowa, J. Ochmański, *Władysław II Jagiełło*, Wrocław 1990.

¹⁹¹ S. Litak, *dz. cyt.*, s. 106.

¹⁹² Część rycerska Strzałkowa w 1475 r. należała do parafii w Mniszku — Długosz LBen III s. 420.

¹⁹³ KodWłkp III nr 1611.

nak nie tylko powstanie w nich parafii mniej więcej w tym samym czasie. Otóż wszystkie one leżą dokładnie na dzisiejszej drodze z Radomia przez Skrzynno do Opoczna. Droga ta wyznacza zaś dawny, tzw. ruski szlak handlowy, wiodący „z Rusi przez Hrubieszów — Krasny Staw — Lublin — Kazimierz oraz Zwolen do Radomia i stąd ku Wrocławowi... przez Skrzynno — Opoczno — Żarnów — Przedbórz — Radomsko — Brzeźnicę — Wieluń oraz przez Bolesławiec”¹⁹⁴. Właśnie w Mniszku i Wieniawie znajdowała się przeprawa przez zagrażdżające szlak rzeki, Korzeniówkę i Radomkę.

Geneza tej drogi handlowej jest niejasna. T. Wąsowicz wyraźnie optuje za jej wczesnym powstaniem, jeszcze w czasach monarchii pierwszych Piastów. Miałaby mieć wówczas tylko charakter połączenia tranzytowego, co tłumaczy wedle niej brak zabytków pochodzenia ruskiego w materiale archeologicznym uzyskanym m. in. w Skrzynnie. Autorka ta przyjmuje także jej funkcjonowanie w XIII w.¹⁹⁵ Jednakże w świetle badań T. Lalika nad znaczeniem Skrzynna we wczesnym średniowieczu, hipotezy powyższej chyba nie da się w tym kształcie utrzymać¹⁹⁶. Ponadto nie bierze ona zupełnie pod uwagę bardzo złych warunków terenowych międzyrzecza Korzeniówki i Radomki, o których już wspominaliśmy. Jeszcze dziś jadąc z Radomia do Skrzynna na odcinku między Mniszkiem a Wieniawą trzeba przepłynąć się przez 3 duże rzeki — nie licząc mniejszych strumieni. Wydaje się przeto, że więcej racji miał S. Weymann, datując powstanie tego szlaku na drugą połowę XIV w.¹⁹⁷, a zatem łącząc z nową sytuacją gospodarczą i geopolityczną powstałą po zajęciu Rusi Halickiej, a zwłaszcza po Unii w Krewie. Powyższe nie oznacza oczywiście, że między Radomiem a Skrzynnem nie funkcjonował jakiś starszy szlak, o znaczeniu lokalnym. Wymagało tego choćby połączenie radomszczyzny z centralnymi połaciami kraju. Czy jednak przebiegał on przez teren późniejszego Mniszka, czy też nieco powyżej na północ, już za ujściem Korzeniówki, omijając tym samym międzyrzecze Korzeniówki, Radomki i Jabłonicy, pozostaje kwestią otwartą¹⁹⁸.

¹⁹⁴ S. Weymann, *Cła i drogi handlowe w Polsce piastowskiej*, Poznań 1938 s. 115n.

¹⁹⁵ T. Wąsowicz, *Wczesnośredniowieczny Radom*, s. 94n; Taż, *Sandomierska sieć drożna w wiekach średnich*, w: *Studia sandomierskie*, Warszawa 1967 s. 124. Szlak ten uwzględniają też H. Chłopocka i W. Kowalenko, *Drogi handlowe*, SSS t. 1 s. 384 (mapa).

¹⁹⁶ T. Lalik, *dz. cyt.*, s. 56—58; Zob. też A. Wędzki, *Skrzynno*, SSS t. 5 s. 235.

¹⁹⁷ S. Weymann, *dz. cyt.*, s. 115.

¹⁹⁸ Zauważmy, że w położonych w tym rejonie Głogowie i Młodnicach (?) znajdowało się kilka karczem — Długosz *LBen* I s. 307, 310, II s. 532. Nie uwzględniła ich E. Gałązka, *Sieć karczem w Małopolsce na podstawie Liber Beneficiorum Dioecesis Cracoviensis Jana*

Właśnie z upowszechnieniem się i nabraniem znaczenia międzynarodowego tego szlaku ruskiego wiążemy powstanie wspomnianych trzech parafii, w tym Mniszka. Potrzeba istnienia ośrodków kościelnych na uczęszczanych drogach nie wymaga uzasadnienia. Jeszcze bardziej lokalizacji takiej odpowiada prepozytura benedyktyńska, wobec znanego przecież wymogu ich *Reguły* dotyczącego gości i pomocy ubogim oraz wszystkim potrzebującym¹⁹⁹. Dodajmy, że prepozytura ta ulokowana została przy przeprawie rzecznej, przed uciążliwym terenowo odcinkiem drogi — co tym bardziej podnosi jej użyteczność i potrzebę.

A zatem to ekspansja na wschód, przyłączenie Rusi Halickiej a następnie unia krewska i związane z nimi przemiany wpłynęły, pośrednio, na upadek prepozytury w Ciepłej i jej odrodzenie w Mniszku. Bezpośrednio oddziaływało tu powstanie czy też ożywienie szlaku handlowego tzw. ruskiego na odcinku Radom — Skrzynno. Wydaje się, że fundacja w zbliżonym czasie aż trzech kościołów, w tym jednego prepozyturalnego zakonnego, posadowionych właśnie na tym trakcie, dowodzi starań ówczesnych władz kościelnych i chyba państwowych (Jagielly), o zagospodarowanie tej ważnej drogi handlowej.

Nowo powstała prepozytura w Mniszku znajdowała się w posiadaniu opactwa na Łysej Górze do 1462 r., gdy zamieniona została, wraz z wsią i dochodami, na bliżej położony Jeżów z dziesięciną²⁰⁰. Były to czasy, gdy po misyjnych planach Mikołaja Drozdka niewiele już zostało. W połowie XV w. obsługiwało ją dwóch duchownych diecezjalnych, wikariusz i kościelny oraz zakonny prepozyt z jeszcze jednym lub dwoma mnichami²⁰¹. Biorąc pod uwagę niewielki i liczbowo i terytorialnie okręg parafialny podległy kościołowi w Mniszku, obsada ta była stosunkowo liczna i może pośrednio świadczyć, że chodziło także o sprostanie obowiązkowi opieki nad podróżnymi. Nie ma jednak na to żadnych bezpośrednich dowodów, a opis Długosza, pochodzący jednak już z okresu, gdy Mniszkiem zarządzali cystersi, nie wymienia w nim ani karczmy, ani hospicja

Długosza, „Roczniki Humanistyczne” R. 32: 1984 s. 17—120 i mapa. Tam też (s. 40) o usytuowaniu karczem przy drogach handlowych i nad rzekami. W rejonie tym uwagę zwraca Przytyk, o dość późnej jednak metryce, który w końcu XV w. lokowano na prawie miejskim. Z pewnością znajdowała się tam przeprawa przez Radomkę.

¹⁹⁹ Działalność charytatywną benedyktynów łysogórskich (bez uwzględnienia Mniszka) przedstawiłem w pracach cytowanych w przyp. 174. Zob. też L. Moulin, *Zycie codzienne zakonników w średniowieczu*, Warszawa 1986 s. 199 i n.; A. Mączak, *Peregrynacje. Wojaże. Turystyka*, Warszawa 1984 s. 73 i n.

²⁰⁰ AGAD dok. perg. nr 1984, 1858; J. Gacki, *Benedyktyński klasztor na Łysej Górze*, s. 229n.

²⁰¹ BKórń rps 816 s. 149. Zob. przyp. 106.

jum. Może rolę taką spełniał dom prepozyta?²⁰² Natomiast znajdujemy aż trzy karczmy w graniczących od północy z Mniszkiem i także leżących przy wspomnianym trakcie, wsiach cysterskich, Wawrzyszowie i Woli Wawrzyszewskiej²⁰³.

Pozostała nam do rozstrzygnięcia jeszcze tylko jedna kwestia: zasięgu terytorialnego parafii w Ciepłej i uposażenia pierwotnego nadanego wraz z kościołem benedyktynom łysogórskim. Niestety, także i w tym względzie, bazować możemy tylko na bardzo pośrednich przesłankach.

Wspomnieliśmy już poprzednio, że pierwotny zasięg parafii w XII w. uległ pewnym redukcjom po powstaniu parafii w Cerkwi i, może, Wysokiej. Jednocześnie po likwidacji parafii w Ciepłej i jej translacji do Mniszka, nastąpiły dalsze ubytki pierwotnego terytorium. Jak sądzimy, na ziemiach głównie, jeśli nie wyłącznie, naszej parafii mogła powstać parafia w Wolanowie. Być może zatem do Ciepłej należały niegdyś wsie: Strzałków (w całości), Wolanów, Garno, choć pewność można tu mieć chyba tylko w stosunku do Strzałkowa, którego część należała potem do parafii Mniszek²⁰⁴. Najpewniej do dawnej parafii w Ciepłej należał cały obszar jej sukcesorki, parafii w Mniszku. Byłyby to zatem wsie: Głogów, Łaziska, Młodnice, Wawrzyszów, Wola Wawrzyszewska, Wolica oraz rycerska część znanego nam już Strzałkowa²⁰⁵. Prawdopodobnie zasięg parafii w Mniszku pokrywał się na północy z najdalszym zasięgiem dawnej parafii w Ciepłej; w każdym razie tej po XIII w. Wydaje się także zasadne przypuszczenie, że do Ciepłej należały przed likwidacją parafii te wsie parafii Wysoka, które znajdują się po drugiej niż osada Wysoka stronie Szabasówki, na tym jej brzegu, co Ciepła. W czasach Długosza były to Wałsnów i Baków²⁰⁶.

Zwracaliśmy już uwagę, że przy transakcji nabycia Mniszka na rzecz opactwa w Wąchocku mogły przejść jakieś dziesięciny należące wcześniej do uposażenia plebana Ciepłej, ewentualnie bezpośrednio prepozyta — czyli pośrednio opactwa, pochodzące jeszcze z darowizny Bolesława Krzywoustego. Uwagę naszą zwracają tu dwie osady, leżące koło Ciepłej, między nią a Kowalą Stępcociną: Orońsko i Guzów. Obie w czasach Długosza i później należały do

²⁰² Długosz LBen II s. 532, III s. 237, 413.

²⁰³ Tamże, III s. 274, 407n.; Zob. też E. Gałązka, *dz. cyt.*, s. 40 i 117.

²⁰⁴ Zob. przyp. 186 i dalej.

²⁰⁵ Długosz LBen II s. 532n., III s. 406. W 1563 r. okręg obejmował: Mniszek, Chronów, Chronówek, Głogów, Kaleń, Koryciska, Laskową Wolę, Łaziska, Młodnice, Wawrzyszów, Zadąbrów, Rogów — *Lustracja województwa sandomierskiego*, s. 194, 197.

²⁰⁶ Długosz LBen II s. 523.

parafii Kowala Stępcocina²⁰⁷. Mogły jednakowoż dostać się do niej dopiero po likwidacji kościoła w Ciepłej, jako zbyt odległe od Mniszka. W obu dziesięcina z Janów kmiecych należała do opactwa w Wąchocku, a z folwarków szlacheckich do plebana Kowali²⁰⁸. W Orońsku na dodatek w 1529 r. uprawnienia do dziesięciny kmiecej co trzeci rok posiadał pleban Wysokiej²⁰⁹. Czy jednak to może potwierdzać naszą hipotezę?

Ostatecznie obszar parafii i prepozytury w Ciepłej mógł się przedstawiać następująco: wzdłuż Szabasówki biegła granica z parafią Wysoka, dochodząc mniej więcej do wysokości Zdziechowa²¹⁰. Stąd na północny wschód, omijając od wschodu Dobrut i Młodocin²¹¹, ale obejmując Orońsko (?), Guzów (?), Łaziska, Chronów, Chronówek, Garno (?), Strzałków do Wolanowa czyli Woli Kowalskiej, który może należał do naszej parafii. Od Wolanowa na północny zachód do Radomki, pozostawiając poza granicą Jaszowice²¹² i Oblas²¹³, a włączając związane z benedyktynami sieciechowskimi Wawrzyszów i Wawrzyszewską Wolę²¹⁴, Rogów, Kaleń, Zadąbrów, Głogów, Młodnice²¹⁵. Nie wiadomo, do kogo należały tereny powstałej około 1346 r. parafii Jarosławice²¹⁶; do Ciepłej czy też do parafii Cerekwica? Uwagę przyciągają tu zwłaszcza stare Bieńędzice, położone na zachodnim skraju parafii Jarosławice²¹⁷. Dalej granica wracała na południe linią Radomki — Korzeniówki — Ciepłej²¹⁸.

Jak pamiętamy, ogólny dochód parafii Ciepła szacowany był w pierwszej połowie XIV w. na dwie grzywny srebra²¹⁹. Niewątpli-

²⁰⁷ Tamże, s. 521.

²⁰⁸ Tamże. W Orońsku z jednego pola dziesięcinę brał również pleban Wierzbicy — tamże, III s. 419.

²⁰⁹ *Księga dochodów beneficjów diecezji krakowskiej z roku 1529 (tzw. Liber Retaxationum)*, wyd. L. Leszczyńska-Skrętowa, Wrocław 1968 s. 409, 458.

²¹⁰ Zwróćmy uwagę, że i z tej wsi dziesięcina kmiecia należała do opactwa wąchockiego (Długosz LBen II s. 523, III s. 418). Podobnie było z pobliskimi: Zdziechówkiem, Swierczkiem, Zdziechowicami, Wysocikiem i samą Wysoką (tamże). Jest to chyba fragment wspomnianego wyżej nadania fundacyjnego z około 1179 r. — zob. przyp. 127.

²¹¹ Obie osady należały do parafii Kowala Stępcocina — Długosz LBen II s. 520n.

²¹² Należały do parafii Jarosławice. Zob. przyp. 215.

²¹³ W 1529 r. należał do parafii Zakrzew Kościelny — *Księga dochodów*, s. 412.

²¹⁴ Zob. przyp. 222.

²¹⁵ Zob. obwód parafialny z 1563 r., przyp. 205.

²¹⁶ Po raz pierwszy wspomniana w 1346 r. — MPV II s. 181 i M. Kamińska, *dz. cyt.*, s. 80.

²¹⁷ Tamże, s. 27.

²¹⁸ Znajdujące się za Korzeniówką Korycisko trafiło do parafii Mniszek między 1529 a 1563 r. — zob. *Księga dochodów*, s. 378 i przyp. 205.

²¹⁹ Zob. przyp. 101.

wie w większej części składały się nań dziesięciny z osad należących do parafii. Jakże jednak były to osady? Czy uda się wśród nich wskazać te, które otrzymało opactwo wraz z Cieplą od Krzywoustego, te zatem, które mogły należeć jeszcze do uposażenia owej domniemanej powyżej małej wspólnoty benedyktyńskiej obsługującej wówczas kościół w Ciepłej?

Jan Długosz, opisując dziesięciny należące do klasztoru w Wąchocku przygodnie wspominał, że rycerska część Strzałkowa, Łaziska oraz Mniszek oddawały je niegdyś opactwu świętokrzyskiemu²²⁰. Przy czym, zważmy, podobnej uwagi nie uczynił kanonik krakowski przy innych wsiach dziesięcinnych cystersów wąchockich i prepozytury w Mniszku. Jak już wiemy, Łysogórska dziesięcina w Mniszku wzięła się prawdopodobnie z zamiany tego uprawnienia z cystersami za dziesięcinę w Ciepłej. Wygląda zatem na to, że Łaziska i część lub raczej całość Strzałkowa²²¹ należały do uposażenia dawnej prepozytury w Ciepłej. Przy czym tenor wzmianki Długosza sugeruje, że uprawnienia opactwa do dziesięcin z obu tych wsi oraz z Ciepłej były pierwotne w stosunku do uprawnień plebana — prepozyta. Albo przeto benedyktyni obie otrzymali już przy fundacji, razem z dziesięciną z Ciepłej i wsią Ciepła, a następnie przeznaczili je na uposażenie założonego przez siebie kościoła w Ciepłej, albo też uzyskali Cieplą już wraz z kościołem zaopatrzonym w dziesięciny z tych dwu miejscowości. Byłoby to właśnie, wraz z Cieplą, owo uposażenie grupy benedyktyńskiej sprzed fundacji Łyśca.

Jeśli przyjąć nasze rozważania — oparte na jakże kruchych podstawach — dotyczące ewentualnego przekazania cystersom w Wąchocku wraz z dziesięciną z Ciepłej również dziesięcin w Orońsku i Guzowie, wówczas i te dwie powinności uznać trzeba by za należące do tego pierwotnego uposażenia. W kontekście ewentualnych związków tej problematycznej grupy benedyktyńskiej z taką grupą ulokowaną przy kościele Św. Piotra w Radomiu a następnie wchłoniętą przez opactwo w Sieciechowie, interesująco przedstawia się sytuacja w Wawrzyszowie i Woli Wawrzyszewskiej, które należąc do cystersów wąchockich, dziesięcinę kmiecia oddawały benedyktynom w Sieciechowie²²². Pierwotność uprawnienia Sieciechowa w stosunku do własności cysterskiej wydaje się bezdyskusyjna. Czy ma to jednak jakiś związek ze wspomnianymi grupami benedyktyńskimi i ich kościołami oraz z Cieplą — nie wiadomo.

Szukając uposażenia samej parafii, wskazać trzeba na Bąków i Wałsnów, które po przyłączeniu (po likwidacji parafii w Ciepłej)

²²⁰ Długosz LBen II s. 574, III s. 241.

²²¹ Lub całą wieś — zob. przyp. 186, 204, 205.

²²² Długosz LBen II s. 532, III s. 274, 407n.

do parafii Wysoka w całości oddawały dziesięcinę miejscowemu plebanowi²²³. Przeto — wcześniej musiało tak być w przypadku Ciepłej.

W skład uposażenia tej parafii wchodziło też chyba późniejsze zaopatrzenie parafii w Mniszku. W czasach Długosza składało się ono, prócz Mniszka z dziesięciną i innymi pożytkami, z dziesięcin: z Wolicy, dwu karczem w Wawrzyszowie oraz z folwarków w Młodnicach i Głogowie²²⁴. W 1462 r. dochód uzyskiwany przez benedyktynów z prepozytury szacowano na około 10 grzywien²²⁵. W 1529 r. wynosił 13,5 grzywiny²²⁶. Być może, jeszcze jakieś osady oddawały dziesięcinę kościołowi parafialnemu w Ciepłej — ślady tych zobowiązań zatarł jednak czas.

Na tym kończymy nasze dociekania nad dziejami prepozytury zakonnej w Ciepłej, nieznannej placówce benedyktyńskiej, która w źródłach w całej krasie pojawiła się tylko jeden jedyny raz — w 1339 r. Analiza źródeł pośrednich, różnych rozrzuconych informacji oraz sytuacji osadniczej i kościelnej w okolicach Ciepłej przyniosła rezultaty nadspodziewanie interesujące. Aliści, o bardzo zróżnicowanym stopniu prawdopodobieństwa. O ogromnej zawodności dostępnej podstawy źródłowej i wynikającej stąd łatwości popełnienia błędu interpretacyjnego, winien ciągle pamiętać czytelnik powyższych wywodów.

MAREK DERWICH

Ciepła — prépositure bénédictine inconnue

Résumé

En 1339, un préposé anonyme de la prépositure bénédictine de „Czapla” fut présent au procès varsovien dans lequel l'ordre teutonique était impliqué. C'est la seule trace concernant la prépositure, et l'auteur est le premier à l'insérer dans l'historiographie. On est parvenu à établir que cette prépositure se trouvait à Ciepła, village situé à 19 km au sud-ouest de Radom; qu'elle dépendait de l'abbaye du Mont-Pelé (Łysa Góra), et que son préposé était moine et s'appelait Benoît.

L'auteur suppose que le village Ciepła et son église furent offerts à l'abbaye au moment de la fondation de cette dernière par le prince Boleslas Krzywousty en 1136 ou 1137. En ce temps-là, le service

²²³ Zob. przyp. 206.

²²⁴ Długosz LBen II s. 532n., I s. 307, 310, III s. 415, 420.

²²⁵ AGAD dok. perg. nr 1984, 1858, 1867. Wedle M. Niwińskiego, *Opactwo*, s. 136, dochód jej szacowano wówczas na 19 grzywien. Wspomniane źródła nie potwierdzają tej wypowiedzi.

²²⁶ *Księga uposażeń*, s. 461.

sacerdotal de l'église était probablement assuré par un groupe restreint de bénédictins qui furent ensuite absorbés par le couvent du Mont-Pelé.

Le centre ecclésiastique de Ciepła disparut, pour des raisons peu claires, entre 1374 et 1408. Les bénédictins du Mont-Pelé échangèrent, on suppose, Ciepła contre un autre village, Mniszek, situé plus près; ou peut-être encore, l'échangèrent-ils contre un terrain où, par la suite, ils bâtirent eux-mêmes cet autre village. L'échange aurait pu être consécutif au récent tracé d'une nouvelle voie marchande importante aux environs du Mont-Pelé. Les bénédictins effectuèrent l'échange, d'une part, avec les chevaliers (terre), et de l'autre, avec les cisterciens de Wąchock (dîme). Le siège de la paroisse et de la prépositure monastique fut également transféré de Ciepła à Mniszek. Cela venait du changement du rayon d'action des paroisses existantes dans la région. La nouvelle paroisse de Mniszek ne comprenait plus Ciepła. La prépositure de Mniszek existait jusqu'à 1462 où, par suite d'un échange, elle devint, avec le village, propriété de l'abbaye cistercienne de Wąchock.

Le prépositure de Ciepła était petite: seulement 2 au 3 moines, dont le préposé, y faisaient leur service. Nous ignorons toujours l'étendue de la paroisse de Ciepła. Il est probable qu'elle comprenait également Wałsnów, Bąków, Łaziska, une partie de Strzałków, peut-être Dobrut, Orońsko et d'autres villages situés autour de Mniszek. Après le transfert du siège de la paroisse de Ciepła à Mniszek, une partie considérable de l'ancienne paroisse fut partagée entre les paroisses de Wysoka et de Kowale.

L'auteur a réussi à établir qu'une partie, au moins, du registre de la dîme papale des années 1350—1351 et, peut-être, des années 1354—1355, fut basée, en ce qui concerne les personnes chargées de cette contribution, sur le registre viennois de la dîme, qui avait disparu et qui datait de 1334.

Traduit par Małgorzata Pieniążek